WTOREK
9 marca 1948 r.

Nr 68 (1097) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 3 zł

Nieoczekiwane porozumienie skłóconych ugrupowań

Zjednoczony front czterech organizacji żydowskich w Palestynie

Brytyjczycy zasilają szeregi arabskie

Jerozolima (API) Wczoraj wieczorem obiegła Palestynę sensacyjna wiadomość, że trzy wielkie walczące organizacje żydowskie, które dotychczas działały odzielnie, a często nawet występowały przeciwko sobie — Haganah, Irgun Zwei Leumi i grupa Stern — połączyły się i stworzyły wspólny zjednoczony front przeciwko Arabom.

Wiadomość ta została podana w nocy z Tel Avivu przez agencję Reutera i United Press.

Jednocześnie tzw. rewizjonistyczna partia syjonistyczna oświadczyła, że weźmie udział w tymczasowym rządzie żydowskim w Palestynie. Partia ta uzależniała swój udział od całkowitego porozumienia organizacji walczących.

Tymczasem nadchodzą nowe wiadomości o interwencji brytyjskiej w Palestynie na korzyść Arabów. Radio Haganah podało wczoraj, że **200 Brytyjczyków, w tym pewna liczba byłych członków policji palestyńskiej przystąpiła do uzbrojonych wojsk arabskich i znajduje się na północ od Ramallah w odległości 16 km od Jerozolimy, gdzie mieści się główna kwatera przywódcy partyzantki arabskiej Abdul Kader Husseiniego. Między tymi Anglikami znajduje się kilku wysokich funkcjonariuszy policji do rangi nadintendenta włącznie.**

Agencja „United Press" donosi, że według źródeł żydowskich, policjanci ci służą w partyzantce arabskiej jako instruktorzy. Otrzymują oni stałe miesięczne wynagrodzenie w wysokości 300 funtów palestyńskich i zatrzymują swe rangi.

Wczoraj doszło do nowej katastrofy w Jerozolimie. Uzbrojony samochód żydowski, który próbował przejechać przez dzielnicę arabską Shekh Warrach został ostrzelany przez Arabów. Szofer stracił kontrolę nad kierownicą i samochód wpadł na mur, rozbijając się na miejscu. Szofer został zabity. Arabowie w kilka minut później podpalili zniszczone auto.

Jerozolima (PAP). 300 Arabów wyposażonych w 2 auta pancerne, zaatakowało w dniu wczorajszym pozycje żydowskie w południowej Palestynie w pobliżu Gazy. Komunikat urzędowy stwierdza, że w walce jaka się wywiązała jeden Arab zginął, zaś 5 Żydów i jeden Arab odniosło rany.

Bankierzy i junkrzy

na czele Rady Administracyjnej Bizonii

Berlin. Dziennik „Neues Deutschland", omawiając utworzenie we Frankfurcie tzw. Rady Administracyjnej Bizonii pisze, że ani jeden Niemiec nie powinien uznać tego rządu separatystycznego, gdyż powstał on wbrew woli narodu niemieckiego. Pismo zaznacza, że w Radzie Administracyjnej Bizonii dominującą **rolę odgrywają czynniki junkierskie i wielkokapitalistyczne.**

Na czele Rady stanął jeden z przywódców partii chrześcijańsko - demokratycznej dr. Pluender, rzecznik bankierów Kolonii, aprowizacja i rolnictwo pozostają w rękach junkra Schlange-Schoeningena, na czele transportu stoi nadal dr. Frohne, były pełnomocnik koncernu Hermana Goeringa w Grecji.

Charakteryzując poglądy polityczne członków Rady, stwierdza czasopismo, iż większość z nich jest przeciwna zarówno reformie rolnej, jak i... nacjonalizacji przedsiębiorstw i występuje konsekwentnie w obronie reakcji i elementów narodowo - socjalistycznych.

Spłonęła wieś w Słowacji

Praga. (SAP) Wielki pożar zniszczył gminę Pozdisovice w Słowacji. 2 osoby spłonęły żywcem, 9 innych odniosło ciężkie oparzenia. Spłonęło 18 zabudowań. Straty w nieruchomościach, sprzęcie i dobytku oceniane są na 25 milionów koron. Przyczyna pożaru nie została ustalona.

»Nie istnieje groźba wojny«

Wallace przemawia na wiecu przedwyborczym

Nowy Jork (obsł. wł.). W czasie meetingu wyborczego w Jork w stanie Pensylwanii, Henry Wallace b. wiceprezydent Stanów Zjednoczonych został mianowany oficjalnym kandydatem na prezydenta Stanów Zjednoczonych z ramienia „trzeciej partii", a senator Glenne Taylor ze stanu Idaho kandydatem na wiceprezydenta.

W przemówieniu wyborczym Henry Wallace oświadczył m. in., że Stany Zjednoczone marnują bogactwa narodowe na zbrojenia, **mimo że nie istnieje groźba wojny. Nie ma żadnego uzasadnionego powodu** — dodał Wallace — **mówić nawet o wojnie i nie ma również żadnego powodu przygotowania się do wojny oraz poświęcania na zbrojenia 79 proc. podatków.**

„Ci, którzy nazywają mnie czerwonym komunistą lub Rosjaninem — powiedział b. wiceprezydent USA — są najmniej zaniepokojeni komunizmem". Zbrodnicza polityka amerykańskiej kliki wojskowej prowadziła do katastrofalnych wyników, do zubożenia ludności i do naprężenia stosunków międzynarodowych. Mimo wszelkich ataków komitetów utworzonych w Stanach Zjednoczonych celem badania lojalności urzędników państwowych, zwycięstwo będzie nasze jeżeli zostaniemy wiernymi naszym zasadom — zakończył Wallace.

Przed tym oświadczył on dziennikarzom, że polityka zagraniczna USA prowadzi do walki bratobójczej, gdyż popiera ona rządy będące wrogo ustosunkowane do Związku Radzieckiego. Na temat polityki wewnętrznej Wallace podkreślił, że partia demokratyczna z punktu widzenia politycznego jest u kresu swej działalności oraz że on osobiście już nigdy nie będzie członkiem tej partii.

Uroczystości ku czci Tomasza Masaryka

Praga. (API) Czechosłowacja obchodziła dziś 98 rocznicę urodzin Tomasza Masaryka, ojca obecnego ministra spraw zagr. Tomasz Masaryk, pierwszy prezydent Czechosłowacji zmarł w r. 1935. Wśród wielu odwiedzających grób Masaryka znajdował się prem. Gottwald i inni członkowie rządu.

Polacy na Śląsku Cieszyńskim

deklarują poparcie dla rządu Gottwalda

Cieszyn Czeski. Na zebraniu polskich organizacji kulturalno-oświatowych w Górnej Suchej została powzięta rezolucja, która głosi m. in.:

„Wypadki ostatnich dni, to momenty historyczne przełomowe w życiu republiki. Czechosłowacja wchodzi na tory rzeczywistej demokracji ludowej. Wszystkie ugrupowania, stojące na gruncie republiki, deklarują w tej historycznej chwili swą wierność nowemu rządowi premiera Gottwalda, który dąży do urzeczywistnienia prawdziwej demokracji ludowej. Zwyciężyła jedność ludu pracującego. **My, Polacy w Czechosłowacji jesteśmy świadomi tego, że nasz byt narodowy i urzeczywistnienie socjalnego zabezpieczenia ludu pracującego są związane ze zwycięstwem ludowej demokracji i rządu premiera Gottwalda.**

Cieszymy się z odniesionego zwycięstwa sił ludowo - demokratycznych i mamy pełne zaufanie do nowego rządu premiera Gottwalda. Będziemy jego wszelkie poczynania w całej pełni popierali i dopomagali do zrealizowania jego programu.

Równocześnie wierzymy, że nowy rząd Gottwalda uzna również potrzeby kulturalne i gospodarcze ludności polskiej, żyjącej w republice i spełni jej postulaty, traktując ją na płaszczyźnie pełnej równości.

B. poseł Uhlirz

pozbawiony obywatelstwa honorowego

Cieszyn Czeski. Komitet wykonawczy w Pietwaldzie postanowił pozbawić obywatelstwa honorowego b. posła dra Uhlirza, który podważał współpracę czesko - polską na Śląsku Cieszyńskim.

Kto skorzystał z pomocy USA we Włoszech?

„Unita" żąda wyjaśnień od rządu de Gasperiego

Rzym (API). Dziennik „Unita" opublikował artykuł wstępny, w którym domaga się od rządu de Gasperiego, ażeby ujawnił szczegóły pomocy amerykańskiej którą otrzymały dotychczas Włochy.

Pismo żąda, aby zostały podane do wiadomości publicznej przede wszystkim dane, dotyczące ilości i rodzaju towarów, dostarczonych przez Stany Zjedn., a także dane, wykazujące komu zostały sprzedane wspomniane towary i jakie sumy uzyskano w ten sposób.

Ponadto „Unita" podkreśla, iż rząd winien złożyć również sprawozdanie z tego, w jaki sposób zostały zużytkowane fundusze uzyskane ze sprzedaży towarów amerykańskich.

Krążą pogłoski, stwierdza „Unita", że miliardy lirów z tych funduszów przyswojone zostały przez liczne organizacje partii chrześcijańsko - demokratycznej, które pokrywają w ten sposób swe wydatki wyborcze.

Leopold Staff

otrzymał nagrodę Penclubu

Warszawa. (SAP) Penclub Polski, wracając do przedwojennej tradycji, wznowił przyznawanie nagród za najcenniejsze przekłady.

Zarząd główny Penclubu, występując jako jury w składzie: prezes Jan Parandowski, wiceprezesi Maria Dąbrowska, Jarosław Iwaszkiewicz, Jerzy Zawieyski, Aleksander Wat, Rudnicka i sekretarz generalny Michał Rusinek, *przyznał na ostatnim posiedzeniu nagrodę w wysokości 100 tys. zł Leopoldowi Staffowi za całokształt twórczości przekładowej.*

Za przekłady zagraniczne z języka polskiego odznaczono pisarza czeskiego Franciszka Halasa, wielkiego przyjaciela Polski.

Nagroda ta w formie medalu będzie rokrocznie przyznawana jednemu z pisarzy obcych za przekłady książek polskich.

Dewaluacja funta szterlinga?

Londyn. S(AP) Przedstawiciel ministerstwa skarbu W. Brytanii zdementował oficjalnie pogłoski, lansowane przez dzienniki paryskie, jakoby ambasador brytyjski w Brukseli zaproponował belgijskiemu ministrowi skarbu jednoczesną dewaluację funta szterlinga, franka belgijskiego i florena holenderskiego. W Brukseli bawi brytyjska misja skarbowa, która prowadzi rokowania w sprawie belgijsko-angielskiego układu płatniczego na rok 1948. Wizyta ta pozostaje w związku z rozmowami, które przeprowadzili w ubiegły piątek w Londynie belgijski minister skarbu, Rysken, z brytyjskim ministrem skarbu, Stafford Crippsem.

W kołach politycznych przypominają, że jednym z warunków „planu Marshalla" jest dewaluacja walut w krajach, korzystających z pomocy amerykańskiej.

Nowe połączenie żeglugowe

Warszawa (PAP). Gdańska Agencja Morska i Asekuracyjna „Gama" otrzymała przedstawicielstwo na Gdynię — Gdańsk Amerykańskich Linii Żeglugowych „United Fruit Co" oraz „Alcoa Steamship Co". Linie te utrzymują regularną komunikację między Nowym Jorkiem i Nowym Orleanem a portami Ameryki Środkowej. Umożliwia to przyjmowanie ładunków na bezpośrednie listy przewozowe morskie (konosamenty) do portów Ameryki Środkowej z przeładunkiem w Nowym Jorku lub Nowym Orleanie.

Oddziały Rommla w brytyjskich wojskach zaciężnych

Żołnierze Andersa amerykańskimi strażnikami w Turcji

Moskwa (API) Organ armii sowieckiej, „Krasnaja Zwiezda", zamieszcza artykuł na temat brytyjskich wojsk zaciężnych. „Anglia — pisze „Krasnaja Zwiezda" — utrzymuje na Środkowym Wschodzie dziesiątki tysięcy hitlerowców z b. armii niemieckiej oraz oddziały złożone z Polaków i Jugosłowian przebywających w jej strefie okupacyjnej Niemiec". **Dziennik dodaje, że 50 tys. oficerów i żołnierzy armii Rommla znajduje się jeszcze w Egipcie.**

„Krasnaja Zwiezda" przypomina że w traktacie między Turcją a Stanami Zjedn. postanowiono, **że do Turcji przysłanych będzie 40 tys. żołnierzy z b. armii Andersa dla objęcia straży nad lotniskami amerykańskimi i koncesjami naftowymi.**

Imperialiści amerykańscy, którzy traktują Turcję jak swą kolonię uważają, że utrzymanie tam porządku wymaga wojsk specjalnie wyszkolonych w tym celu. Zaciężne oddziały brytyjskie powinny sprostać temu celowi.

... a hitlerowscy uczeni

pracują na wolności w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK. (API) „American Magazine" zamieszcza artykuł senatora Byrda zatytułowany „Hitlerowscy uczeni pracują dla nas". Byrd stwierdza z zadowoleniem, że ponad 200 hitlerowskich uczonych, przebywających obecnie w USA, przeprowadza badania w dziedzinie wojskowej dotyczącej nowych broni atomowych bomb rakietowych itd. Między uczonymi znajduje się b. kierownik techniczny hitlerowskiej wytwórni rakietowych pocisków w Peenemunde von Braun, termodynamista Eckert i wielu innych.

Zdaniem Byrda niemieccy jeńcy wojenni są słabo strzeżeni. *Wielu z nich mieszka wraz z rodzinami w najelegantszych dzielnicach Nowego Jorku i innych miastach.*

Zięć prez. Roosevelta przybył do Polski

Warszawa (SAP). Do Warszawy przybył z Nowego Jorku mr. John Boettigel — wydawca i redaktor naczelny „Arisona Times".

Mr. John Boettigel odbywa obecnie 3-miesięczną podróż po krajach środkowej i wschodniej Europy. Pobyt jego w Polsce potrwa około 2 tygodni. Zwiedzi on Ziemie Zachodnie, Wybrzeże oraz większe ośrodki przemysłowe.

Mr. John Boettigel jest zięciem b. prezydenta Ameryki, Roosevelta.

Egipsko - sowiecka umowa handlowa

Moskwa (API). Radio moskiewskie donosi, że w wyniku prowadzonych od pewnego czasu rozmów między Egiptem i Zw. Radzieckim zawarta została umowa handlowa. W myśl umowy Egipt dostarczy ZSRR bawełny w zamian za zboże, drzewo i inne artykuły sowieckie.

Umowa przewiduje, że do czasu zawarcia układu długoterminowego, wymiana handlowa między obu krajami oparta będzie na zasadzie uprzywilejowania.

Obywatele radzieccy we Francji

szykanowani w dalszym ciągu przez policję francuską

Moskwa (API). Radio moskiewskie poddało wczoraj ostrej krytyce postępowanie władz francuskich wobec repatriantów sowieckich przebywających w obozie Beauregard pod Paryżem. Od czasu napadu policji francuskiej na obóz, rząd francuski nie zmienił swej karygodnej polityki.

Obywatele sowieccy traktowani są w tym obozie w sposób nieludzki. Warunki sanitarne nie wytrzymują krytyki, a ponadto władze francuskie uciekają się do wszystkich możliwych środków by skłonić repatriantów do zrezygnowania z powrotu do kraju.

Radio moskiewskie stwierdza, że podobne traktowanie uchodźców sowieckich równa się złamaniu umowy repatriacyjnej radziecko-francuskiej.

LONDYN. W Londynie otwarta została w dniu wczorajszym w Królewskim Instytucie Architektonicznym wystawa architektury ludowej republik sowieckich.

Po zajściach na Złotym Wybrzeżu

Wielka demonstracja w Londynie

Londyn. (API). W dniu wczorajszym odbyła się wielka demonstracja przed siedzibą rządu na Downing Street, w której brało udział kilkuset Murzynów i białych. Demonstranci wręczyli prem. Attlee rezolucję, protestującą przeciwko masakrze b. kombatantów na Złotym Wybrzeżu.

Rezolucja domaga się kategorycznie odwołania gubernatora Złotego Wybrzeża, Geralda Creasy, który jako przedstawiciel brytyjski odpowiedzialny jest za zachowanie się policji i wojska. Rezolucja domaga się również dochodzenia sądowego i ukarania oficerów policji oraz natychmiastowego zwołania zgromadzenia konstytucyjnego, celem przekazania władzy ludności Złotego Wybrzeża.

Strajk generalny na Cyprze

Londyn. (PAP) — Jak donosi agencja Reutera, na Cyprze wybuchł strajk powszechny na znak protestu przeciwko zastrzeleniu przez policję w ub. czwartek czterech strajkujących robotników kopalni miedzi.

Górnicy kopalni miedzi na Cyprze strajkują już od 15 stycznia, domagając się podwyżki płac oraz 40-godzinnego tygodnia pracy.

Na całym Cyprze odbyły się demonstracje przeciwko kapitalistom amerykańskim, którzy są właścicielami kopalni miedzi.

Antybrytyjskie demonstracje w Bagdadzie

Jerozolima (PAP). W Bagdadzie doszło do poważnych manifestacji antybrytyjskich, zwołanych dla uczczenia pamięci zabitych przed kilku tygodniami uczestników demonstracji przeciwko nowemu układowi angielsko - irackiemu. W manifestacjach wzięło udział ponad 50 tysięcy osób. Demonstranci domagali się niezwłocznej ewakuacji wojsk angielskich z Iraku oraz anulowania układu anglo - irackiego z roku 1930.

Praca kobiet przyczynia się do dobrobytu kraju

Uroczyste obchody na terenie całej Polski

Warszawa (PAP). W niedzielę, 7 bm. w przededniu Międzynarodowego Dnia Kobiet odbyły się w całym kraju uroczyste obchody i akademie, **na których podnoszono zasługi kobiet polskich w odbudowie kraju i umacnianiu Polski ludowej.**

W centrum przemysłu włókienniczego w **Łodzi** odbyła się uroczysta akademia w Teatrze Powszechnym, na której były obecne najwybitniejsze przodownice pracy przemysłu włókienniczego oraz czołowe działaczki społeczne miasta. Na akademii gen. sekr. związku włókniarzy poseł Burski **przekazał wyróżniającym się w pracy kobietom 147 paczek odzieżowych.**

Posłanka Piwowarska wskazała w przemówieniu na inicjatywę kobiet uczczenia pracą dnia 8 marca — Międzynarodowego Dnia Kobiet. Fakt ten — stwierdziła mówczyni — **świadczy o głębokim zrozumieniu wśród kobiet potrzeby najszybszego wzmożenia dobrobytu w kraju.**

Również w szeregu większych zakładów pracy w Łodzi i na terenie poszczególnych miast woj. łódzkiego odbyły się liczne akademie, na których przodownice pracy i kobiety zasłużone w działalności społecznej otrzymały liczne premie, nagrody oraz upominki.

Uroczysta akademia **w auli Uniw. Poznańskiego** zgromadziła przodownice pracy z całej Wielkopolski, aktywistki związkowego ruchu kobiecego i działaczki „Ligi Kobiet". **21 kobiet otrzymało złote, srebrne i brązowe krzyże zasługi.** W imieniu Prezydenta R. P. dekoracji dokonał przewodniczący Woj. Rady Narodowej.

W **Krakowie** w „Scali" odbyła się akademia, zorganizowana przez Ligę Kobiet, w której kobiety Krakowa wzięły masowo udział. **W wygłoszonych referatach podkreślano doniosłą rolę kobiet polskich w odbudowie gospodarstwa narodowego i w utrwaleniu demokracji ludowej.**

Na akademii **w Lublinie** przewodniczący Woj. Rady Narodowej udekorował brązowymi krzyżami zasługi wybitne przodownice pracy.

„Taka pomoc nie wystarczy"

Generałowie USA zapowiadają klęskę Kuomintangu

Waszyngton. Przedstawiciele kół wojskowych oraz znaczna część członków Kongresu domagają się coraz natarczywiej wzmożenia pomocy amerykańskiej dla Chin. Grupy te żądają, aby Stany Zjednoczone podwoiły przede wszystkim sumy przyznane rządowi Kuomintangu.

Po Williamie Bullicie, który zażądał zwiększenia pomocy dla Czang-Kai-Szeka do półtora miliarda dolarów, ogłoszono również zalecenia generała Mac Arthura, który także zaleca maksymalną pomoc wojskową i gospodarczą dla Kuomintangu.

Twierdzi się, że w najbliższym czasie w komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów złożą oświadczenia w sprawie Chin generał Wedemeyer, autor nie ogłoszonego dotąd raportu o sytuacji w Chinach, oraz generał Chennault, dowódca lotnictwa amerykańskiego na Wschodzie w czasie ostatniej wojny.

Generał Chennault wystąpił niedawno na łamach prasy amerykańskiej z szeregiem alarmujących artykułów, **w których określa sytuację w Mandżurii jako katastrofalną. Zdaniem Chennaulta, Stany Zjednoczone winny natychmiast udzielić jak największej pomocy rządowi Kuomintangu, albowiem w przeciwnym wypadku wojska Czang-Kai-Szeka zostaną rozgromione przez armię komunistyczną.**

Niektóre dzienniki podają, że rząd amerykański sprzedał Chinom w ciągu ostatnich ośmiu miesięcy olbrzymie ilości sprzętu wojskowego i amunicji po cenach stanowiących zaledwie 10 % istotnej wartości tych materiałów. Jednocześnie USA przekazały ostatnio nowe ilości samolotów wojskowych armii Czang-Kai-Szeka. Obecnie przedstawiciele amerykańscy przekazują Czank-Kai-Szekowi około 300 statków wojennych.

Mimo to, zarówno Bullitt, jak i Chennault uważają, iż środków tych będzie za mało, ażeby „postawić Czang-Kai-Szeka na nogi".

Z całej Polski

POZNAŃ. (PAP) W Zakładach Przemysłowych H. Cegielski w Poznaniu w fabryce wagonów dzięki usprawnieniu pracy przy budowie pudeł wagonowych zdołano uzyskać oszczędności w kwocie pół miliona złotych miesięcznie.

BIAŁYSTOK. (PAP) Powiatowa Rada Narodowa w Białymstoku wyasygnowała ponad 1 milion złotych na zorganizowanie bibliotek gminnych i wiejskich punktów bibliotecznych. W ten sposób nie będzie wsi w pow. białostockim, do której by nie dotarła książka oraz pisma.

SZCZECIN. (PAP) W lutym br. obroty towarowe portu szczecińskiego wyniosły w eksporcie 107.898 ton węgla i bunkru,

WARSZAWA. (PAP) Zawarte zostały transakcje kompensacyjne z USA i Palestyną, przewidujące import skór podeszwowych garbowanych w zamian za pierze, eksportowane przez Wydział Handlu Zagranicznego Państwowej Centrali Handlowej.

ŁÓDŹ. (PAP) Przemysł włókienniczy za pośrednictwem Centrali Tekstylnej dostarczył na wieś w 1947 r. towarów włókienniczych na sumę zł 28 miliardów, licząc według cen detalicznych.

W roku bieżącym ilość tekstyliów przeznaczonych dla ludności wiejskiej ulegnie dalszemu poważnemu zwiększeniu.

POZNAŃ. (PAP) Stan pogłowia srebrnych i platynowych lisów powiększył się w ostatnim czasie bardzo wydatnie w fermach, należących do Państwowych Nieruchomości Ziemskich.

Ogółem Państwowe Nieruchomości Ziemskie posiadają na swych fermach około 500 sztuk srebrnych lisów, w tym około 30 lisów platynowych.

POZNAŃ. (PAP) W celu stworzenia warunków do zagospodarowania rejonu Porzyc (woj. szczecińskie), zarząd centralny Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Poznaniu uruchomił specjalny kredyt budowlany na rok bieżący w sumie 100 milionów zł.

Horthy na przyjęciu u konsula USA!

Protest rządu węgierskiego

Budapeszt (PAP) Rząd węgierski za pośrednictwem swej placówki dyplomatycznej w Waszyngtonie, złożył energiczny protest u rządu USA z powodu udziału b. regenta Węgier Horthy'ego w weselu generalnego konsula amerykańskiego w Monachium. Horthy przebywa w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec oficjalnie „pod strażą".

Nota zaznacza, że Horthy cieszy się widocznie zupełną swobodą ruchów skoro mógł uczestniczyć w uroczystości, na którą przybyli dygnitarze amerykańscy. Fakt ten można uważać za pośrednią „rehabilitację" Horthy'ego.

Socjal-demokraci węgierscy za fuzją z komunistami

Budapeszt (PAP) W sobotę po południu prezydent republiki węgierskiej Tildy Zoltan przyjął delegacje zagraniczne przybyłe na kongres węgierskiej partii socjal-demokratycznej. Wieczorem sekretarz generalny partii socjal-demokratycznej Szakasits Arpad wydał przyjęcie na cześć gości zagranicznych.

*

Budapeszt (obsł. wł.) Uczestnicy kongresu węgierskiej partii socjal-demokratycznej wypowiedzieli się w sobotę za natychmiastowym przystąpieniem do rokowań w sprawie fuzji z węgierską partią komunistyczną.

Watykan odmówił zgody na małżeństwo b. króla Michała

Londyn. (PAP) Agencja Reutera donosi, iż Papież nie zgodził się na udzielenie dyspensy księżniczce Annie Burbońskiej, która pragnie wejść w związek małżeński z b. królem rumuńskim Michałem, wyznawcą kościoła prawosławnego. Jak sądzą, decyzja Papieża nie jest jeszcze ostateczna i może ulec zmianie.

Spór bryt.-albański przed Trybunałem Międzynarod.

Haga. (PAP) Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości zamknął przewód sądowy w sporze między Wielką Brytanią i Albanią w sprawie zaminowania Cieśniny Korfu, zapowiadając wydanie orzeczenia w ciągu najbliższego miesiąca.

Jak wiadomo, Wielka Brytania domaga się odszkodowania za uszkodzenie 2 kontrtorpedowców angielskich, które w roku 1946 najechały w Cieśninie Korfu na miny, rzekomo założone przez Albanię. Albania natomiast dowodzi, że miny te znajdowały się w cieśninie jeszcze od czasów drugiej wojny światowej i założone zostały przez Niemców.

Polonia amerykańska

potępia politykę rządu Stanów Zjednoczonych

Nowy Jork. (PAP) W Detroit odbyła się z inicjatywy polskiej sekcji Kongresu Słowian amerykańskich konferencja delegatów polsko-amerykańskiej organizacji demokratycznej i przedstawicieli zw. zawodowych, na której postanowiono:

1) poprzeć kandydaturę Henry Wallace'a na prezydenta USA;

2) potępić wrogą Polsce działalność St. Mikołajczyka w Stanach Zjednoczonych;

3) wezwać inne grupy słowiańskie do podjęcia kampanii przeciwko odbudowie Niemiec militarystycznych oraz

4) wzmóc akcję werbunkową do polskiej sekcji Kongresu Słowian Amerykańskich.

Na konferencji uchwalono również przeprowadzić w trzecią rocznicę zakończenia wojny z Niemcami szereg wieców w ośrodkach Niemiec, oraz utworzyć krajowy komitet polsko-amerykański dla poparcia kandydatury Wallace'a.

Na konferencję nadeszły depesze powitalne od Wallace'a, senatora Peppera, członków Kongresu oraz od szeregu działaczy robotniczych. Wallace w depeszy swej wyraził przekonanie, *że Polacy, należący do Kongresu Słowian amerykańskich, jak jeden mąż staną do walki o powstrzymanie obecnej, niebezpiecznej polityki rządu amerykańskiego.*

Kat Tomaszowa Mazowieckiego

rozpoznany przez swe ofiary

Berlin (API). W miejscowości Wienhausen, położonej w Dolnej Saksonii (strefa brytyjska) rozpoznany został i aresztowany były hitlerowski Kreishauptmann powiatu Tomaszów Mazowiecki dr. Gluehn, który przyczynił się decydująco do wymordowania wielu tysięcy żydowskich mieszkańców tego miasta i powiatu. Gluehn, który odznaczał się równym okrucieństwem także wobec ludności polskiej, został rozpoznany w miejscowości Wienhausen przez byłych mieszkańców Tomaszowa.

NEUSTADT. Niemiecka agencja prasowa DENA podała, iż z początkiem kwietnia br. rozpocznie się w Neustadt (okręg Marburg) proces przeciwko b. generałowi i szefowi niemieckiego sztabu głównego Franciszkowi Gelderowi.

Nowy ambasador ZSRR w Pradze

MOSKWA. (PAP) — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Michała Silina — ambasadorem radzieckim w Czechosłowacji. Dotychczasowy ambasador radziecki w Pradze Walerian Zorin, został wiceministrem spraw zagranicznych ZSRR.

PRAGA. (PAP) — Urzędowo podano do wiadomości, iż nowym chargé d'affaires Hiszpanii Republikańskiej w Pradze został mianowany Juan de Spalza.

Samoloty sowieckie na szlakach powietrznych świata

Moskwa (API). Sowiecka agencja prasowa TASS podając dziś przegląd postępu sowieckiej awiacji stwierdza, że już pod koniec wojny radziecki przemysł samolotowy produkował 40 tys. samolotów rocznie.

Obecnie produkuje się samoloty pasażerskie Il 12, skonstruowane przez znanego konstruktora sowieckiego Iliuszyna oraz samoloty Ni 2, konstrukcji Nikulina. Linjowce te nie ustępują amerykańskim C 47 (Dakota), które zresztą zostały w dużej ilości zastąpione przez 4-motorowe maszyny na liniach powietrznych USA i Europy.

Delegacja holenderska jedzie do Moskwy

HAGA. (obsł. wł.) W bieżącym miesiącu uda się do Moskwy delegacja holenderska, która przeprowadzi rozmowy z czynnikami sowieckimi na temat zawarcia układu handlowego. Rząd holenderski zamierza nabyć w Związku Radzieckim większe ilości pszenicy.

O ludowość naszej kultury

»Dubeltowe dusze«

W ostatnim numerze „Odrodzenia", Jerzy Borejsza zabiera raz jeszcze głos w dyskusji wokół zagadnienia literatury dla mas, dla ludu. Krytykując teorię o „konieczności tworzenia w dwóch kierunkach" — w jednym „prawdziwym", „naprawdę" literackim, a w drugim — „dla maluczkich" autor cytuje przemówienie wrocławskie Prezydenta Bieruta:

„Sztuczna, wulgarna „kultura ludowa' sztuka dla maluczkich — oto wynalazek jaśniepańskiego dworu, a nie rzeczywista potrzeba chłopa czy robotnika".

i oświadcza:

„Twierdzą, niektórzy, że upowszechnianie kultury spowoduje twory podwójnej literatury pięknej, pisarz będzie tworzył sobie a muzom utwory o wielkiej wartości estetycznej, natomiast ochłapy ze stołu swojej wielkiej twórczości poświęci biednemu ludowi, stworzy sztukę dla maluczkich. To poklepywanie po ramieniu ludu, ta jaśniepańska wspaniałomyślność jest co najmniej śmieszna. Piszę te słowa w chwili, gdy robotnicy Czechosłowacji mocno klepnęli po ramieniu swoich jaśniepanów i w czasach, gdy ci, którzy stanowią lud, maluczko, maluczko a będą gospodarzami całego świata. Trzeba stanąć na wysokich szczudłach, aby tego wielkoluda poklepać po ramieniu.

Jerzy Borejsza wskazuje na to, że zjawisko „literatury dla literatów" nie jest u nas nowością, że jest pozostałością określonego rozwoju społecznego, że jeszcze Mickiewicz bolał nad brakiem książek dla ludu. Ale od tego czasu wiele się w Polsce zmieniło. I zmienia się z dnia na dzień — w dobie, gdy

"...rozbudowa komunikacji, kolei i szos, motoryzacja kraju, elektryfikacja i radiofonizacja z roku na rok usuwa rogatki między wsią i miastem. Rogatki te były sztucznie tworzone i obecnie próba ich utrzymania rodzi się stąd, że niektórzy pragną na tym monopolu maklerstwa w sprawach chłopskich wyadwokacić dla siebie stanowiska w życiu społecznym. Nie tylko robotnik, który wyrósł i stał się współgospodarzem kraju, — ale i wieś polska uległa w ciągu stulecia gruntownym przemianom".

Wielka literatura narodowa jest literaturą ludową. Narodowy i ludowy jest Mickiewicz, Molier, Cervantes, Dickens, Tołstoj i Gorkij. „Dubeltowe dusze", jak autor nazywa propagatorów idei tworzenia „podwójnej literatury", są niepotrzebne, „obniżanie poziomu jest szkodliwe, a poklepywanie po ramieniu owego ludu jest trochę spóźnione"...

Równocześnie Borejsza wysuwa słusznie sprawę średniego pisarza i jego dorobku. Twórczość średniego pisarza przygotowuje grunt dla masowego czytelnictwa arcydzieł klasyków. Zagadnienie powyższe uległo u nas zaniedbaniu, ponieważ

„...okres międzywojenny opróżnił rozwój czytelnictwa w Polsce. Jeśli odrzucimy przyczyny społeczne i polityczne — niewątpliwie przyczyniła się do tego krytyka literacka okresu międzywojennego, która, wychodząc z formalno-estetycznych założeń, tępiła polskiego średniego pisarza. Przytłaczająca większość średnich pisarzy polskich należy do okresu sprzed 1919 roku, wykształciła ją, stworzyła dla niej klimat krytyka literacka pozytywizmu. „Młoda Polska", a później „Wiadomości Literackie" lekceważyły, ignorowały, a nieraz tępiły rodzimego średniego pisarza, stąd w okresie międzywojennym mieliśmy zalew rynku wydawniczego trzeciorzędną produkcją przekładową, której zerową wartość estetyczną pokrywał jedynie napis: przekład z angielskiego lub francuskiego.

Okres walki o upowszechnienie kultury będzie również nową erą odrodzenia polskiego średniego pisarza.

Tym samym zostaje przebity najszerszy gościniec dla nowej ery sztuki narodowej w Polsce'.

Jedna partia robotnicza na Węgrzech

Uchwały kongresu partii socjal-demokratycznej

Budapeszt. (PAP) — Na kongresie węgierskiej partii socjal-demokratycznej, sekretarz generalny partii, wicepremier Szakasits wygłosił przemówienie powitalne, w którym na wstępie podkreślił nieobecność na kongresie delegatów Danii, Wielkiej Brytanii i Szwajcarii.

„Jesteśmy pewni — powiedział wicepremier Szakasits — że partie socjalistyczne tych państw zażądają rachunku od swych przywódców, którzy kroczą błędną drogą".

Następnie wicepremier wspomniał o oportunistycznej roli niektórych przywódców węgierskiej partii socjal-demokratycznej, którzy niejednokrotnie próbowali sprowadzić partię z drogi walki klasowej, lecz spotkali się ze zdecydowanym oporem lewicy socjalistycznej.

Po wyzwoleniu organizowaliśmy się oddzielnie, wiedzieliśmy jednak od początku, że zjednoczenie obu partii musi prędzej czy później nastąpić. Odroczyć tego zjednoczenia nie można. Ruch robotniczy będzie znowu jednolity i jedności jego siły nic nigdy nie zmąci. *Partia socjalistyczna łączy swoją siłę z wielką, świadomą swoich celów bojową partią komunistyczną.* Zjednoczenie to oznacza wzmożenie sił demokracji oraz lepsze warunki życia i rozwoju kultury węgierskich mas pracujących. Nie wątpimy — zakończył wicepremier — że decyzja nasza jest dobra i słuszna".

Jako pierwszy delegat zagraniczny wygłosił przemówienie przedstawiciel Polskiej Partii Socjalistycznej Ćwik.

„Oba nasze narody — oświadczył delegat PPS — kroczą obecnie wspólną drogą, która wiedzie nas ku realizacji najwyższego celu ludzkości — socjalizmowi. Tę wspólność celów podkreśla również udział naszej delegacji na obecnym historycznym kongresie Węgierskiej Partii Socjal-Demokratycznej.

Jest prawdą historyczną, że motorem zwycięskich przemian w naszym kraju, była i jest jedność działania polskiej klasy robotniczej. Obie polskie partie robotnicze PPS i PPR stanęły obok siebie. Mogło to się stać dzięki temu, że PPS odrodziła się i umiała w momencie przełomowym zerwać ze starą, oportunistyczną, sprzeczną z klasowymi interesami proletariatu linią dawnych przywódców.

Jesteśmy głęboko przekonani, że węgierska klasa robotnicza, że socjaliści i komuniści węgierscy wzmocnią swoją pozycję w światowym froncie walki sił postępowych i demokratycznych".

Następnie 36 kongres Węgierskiej Partii Socjal-Demokratycznej, upoważnił przywódców do rozpoczęcia niezwłocznie rozmów z przywódcami partii komunistycznej w celu zjednoczenia obu partyj w jedną partię robotniczą.

O dolary i przyjaźń z Niemcami woła de Gaulle

Compiegne. (obsł. wł.) Generał de Gaulle, przemawiając w niedzielę na wiecu w Compiegne, zaapelował do Stanów Zjednoczonych o udzielenie swego „poparcia dla unii państw zachodnio-europejskich."

Zdaniem generała de Gaulle'a, Francja winna przystąpić do dyplomatycznego i strategicznego bloku państw zachodniej Europy, przy czym statut tego bloku winien być w ten sposób zredagowany, aby „Niemcy mogły w przyszłości wziąć w nim udział. Dla utrzymania pokoju i demokracji — powiedział de Gaulle — rząd francuski winien zmienić swą politykę w stosunku do Niemiec."

Bezpłatne użytkowanie odłogów

Rolnicy będą zwolnieni od podatku

Warszawa. (PAP) Trzy lata pracy rolników i osadników całej Polski przy dużej pomocy Rządu i czynnym współudziale społeczeństwa pozwoliły na likwidację poważnej części odłogów. Pozostają jeszcze jednak pewne obszary ziemi nadające się pod uprawę.

Ponieważ szybka likwidacja tych odłogów jest zadaniem bardzo ważnym dla życia gospodarczego kraju, zostało wydane w tej sprawie zarządzenie ministrów rolnictwa i reform rolnych, administracji publicznej, Ziem Odzyskanych w porozumieniu z ministrem skarbu. **Na mocy zarządzenia odłogi i inne grunty orne mogą być oddane w bezpłatne użytkowanie rolnikom** przez Urzędy Gminne na okres 3 lat (do 31. XII. 1950 r.). Jeżeli w międzyczasie grunty te miałyby być oddane nowym osadnikom, dotychczasowi użytkownicy mają prawo do zebrania plonów z dokonanych przez nich zasiewów. Grunty oddane w użytkowanie zostają ponadto zwolnione od podatku gruntowego, przypadającego na rok 1948.

Zarządzenie to normując prawny stan użytkowania odłogów, daje rolnikowi wypływające z niego poważne korzyści materialne.

Wyspy Dodekanezu przekazano Grecji

Rzym (PAP). Zgodnie z postanowieniem traktatu pokojowego, w dniu wczorajszym formalnie przekazano Grecji wyspy Dodekaneskie na Morzu Egejskim. **Wyspy te od roku 1522 do roku 1912 znajdowały się pod władzą turecką. W roku 1912 zostały zajęte przez Włochy.**

Ripka w mętnej wodzie

Praga (PAP). Centralny organ czechosłowackiej partii komunistycznej „Rude Pravo" podaje nowe szczegóły polityki protekcji na rzecz narodowych socjalistów, jaką prowadził b. minister Ripka. Z dokumentów, które znaleziono w archiwum b. min. Ripki wynika, że jego system protekcyjny miał na celu obsadzanie narodowymi socjalistami większości oddziałów ministerialnych, instytucji sądowych i gospodarczych nie ze względu na uzdolnienia protegowanych, ale ze względu na fakt, że byli oni członkami partii narodowo-socjalistycznej.

Autochtoni zdali egzamin

(Reportaż własny „Dziennika Zachodniego")

Kolorowe blachy w Łabędach

„Nie wszystko złoto, co się świeci" i nie każda blacha, która wygląda na mosiężną czy miedzianą, jest z jednego czy drugiego metalu. Można się o tym przekonać naocznie w należącej do Zjednoczenia Przemysłu Metali Nieżelaznych Walcowni N klu w Łabędach.

Stłoczony na niewielkiej przestrzeni tuż nad ślepym kanałem Kłodnicy, zakład nie przedstawia się z zewnątrz wcale reprezentacyjnie, lecz produkcja jego pod względem wartośc stanowi poważną pozycję w planie gospodarczym państwa.

Sama nazwa zakładu jest niepełna, gdyż mieści się w jego ramach nie tylko walcownia, ale również odlewnia i tłoczn a.

Czegoż się tu nie robi! Spróbujmy wyliczyć:

Stąd wychodzą różnego rodzaju odlewy z metal nieżelaznych, z niklu, m edzi, mosiądzu oraz ze stopów kwaso- i ognioodpornych, blachy ze wszelkiego rodzaju metali i stopów, jak z niklomiedzi i nowego srebra, blachy z metali lekk ch, specjalne blachy sprężyste, mosiężne i nowosrebrne, anody niklowe lane i walcowane o światowej sławie, anody mosiężne i miedziane, jedyne w kraju blachy termobimetalowe do aparatów termostatycznych, folie do kondensatorów i jedyne w Polsce blachy platerowane, jednostronnie i dwustronnie zgrzewane, czyli „kupalowe".

Bez pieców indukcyjnych

— Produkcja blachy platerowanej jedno- lub dwustronnie, sposobem zgrzewania pod walcam — objaśnia dyrektor Kosiba — to nasza specjalność. Sposób ten pozwala na jednorodne połączenie blachy rdzennej z odpowiednimi nakładkami z niklu, miedz, mosiądzu, tombaku czy nowego srebra, co sprawia, że blachy te można bez obawy uszkodzenia powłoki tłoczyć, giąć, spawać i przerabiać plastycznie. Ta produkcja blach jest jedyna w Polsce, a obecn e produkujemy już na eksport do Austrii i Czechosłowacji jak również nawiązaliśmy kontakt z Jugosławią.

W odlewni, w piecu elektrycznym topi się a um nium, które wlewa się do form, czyli kokili. Po skrzepnięciu metalu powstają niewielkie, szaro-srebrne bloki.

Dalej są piece wgłębne, szybowe, w których topi się w tyglach miedź, mosiądz, nikiel i wszelk ego rodzaju stopy.

— Musimy wytapiać w tyglach — wyjaśnia dyr. Kosiba — gdyż Niemcy wyw eźli piece indukcyjne. Budujemy więc nowe piece, które w niedalekiej przyszłości będą uruchomione, a tymczasem topimy w tyglach, sporządzonych z mieszaniny szamotu i grafitu. Utrudnia nam to produkcję i podraża koszta, ponieważ np. przy topieniu niklu tygiel wytrzymuje zaledwie 1—2 wytopów.

„Pieronowo do roboty..."

— Wydaje się nam dzisiaj cudem — opowiada dalej dyrektor — żeśmy ten zakład uruchomili.

— Trzeba to wszystko było widzieć w sierpniu 1945 roku — wtrąca przewodniczący rady zakładowej, rzutki, mimo dość pokaźnej tuszy, autochton łabędzki, Robert Fonfara. — *Płakać się chciało — tak to sam wszystko było zgruchotane. Ale my tam nie mieli czasu do płakania i choć brakowało maszyn i narzędzi wzieni my sie pieronowo do roboty. Ciężko było, bo nie było się czego chycić, ale przeca my se dali rady i pokozali co umiemy. No, i odbudowali my to wszystko pomalućku i w czyrwcu sztyrdziestego szóstego roku zaczeli my robić całom parom.*

Rumiana, pełna twarz Fonfary promienieje zadowoleniem.

Relację tę potwierdza również dyrektor. W zakładach brak było 80 procent maszyn, urządzeń laboratoryjnych, narzędzi i środków transportowych. Sytuacja wyglądała rozpaczliwie.

Autochtoni stanęli jednak na swych stanowiskach od pierwszej chwili i wzięli się do odbudowy. Większość z nich — to ludzie, którym już piąty, a nierzadko szósty krzyżyk pochylił plecy. Mimo wieku zabrali się do pracy z iście młodzieńczym zapałem. Na pierwsze miejsca w tej pracy wybili się: wspomniany już *Robert Fonfara, Jan Handzik, Bernard Włoka* i wielu innych, którzy do dziś pracują w odlewni, walcowni, w tłoczni i warsztatach mechanicznych. Sami autochtoni — ludzie z Łabęd i okolicy, stanowiący 90 procent załogi.

Wówczas, w tych pierwszych, najtrudniejszych dla całego państwa chwilach zdali oni pierwszy egzamin — egzamin sumiennej pracy dla dźwigającej się z ruin Polski, o której marzyli oni, ich ojcowie i dziadowie.

Wyścig ojców i synów

Widzimy tych starych, posiwiałych często pracowników pośród stert lśniącej wszystkimi kolorami blachy, przy piecach, walcach, nożycach i tokarniach. Obok nich pracują młodzi chłopcy i dziewczęta, często synowie i córki tych starych. Pracują zgodnie starzy z młodymi, którzy uczą się nie tylko wiadomości zawodowych, ale i poczucia ważności i znaczenia pracy każdej jednostki dla dobra własnej Ojczyzny.

I tu również, w tym zgrupowaniu starych i młodych, zrodziło się współzawodnictwo pracy, wydziałowe, zespołowe i młodzieżowe, w którym bierze udział przeszło 40 pracowników.

Na czoło wybili się m. in.: *Ignacy Kluczniok z 203 proc. normy, Franciszek Sosna z 202 proc., Henryk Rasek ze 181 proc.* i *Alojzy Pfeifer, który ma na swoim koncie 163 proc. normy.*

Dzięki harmonijnej współpracy kierownictwa z załogą i starych z młodymi, od chwili, kiedy po raz pierwszy ruszyły walce, produkcja walcowni niklu w Łabędach wzrosła 10-krotnie.

W walcowni niklu w Łabędach praca nabiera rozmachu. Buduje się nową walcownię i stawia się piece. Na roboty inwestycyjne, przeznaczono 16 milionów zł.

Praca ta znalazła już uznanie u naczelnych władz przemysłowych. *Walcownia zdobyła w IV kwartale ub. roku I miejsce w metalach kolorowych i III — w metalach nieżelaznych.*

Życzymy Sztandaru Pracy!

K. Bytomski



Huta „Baildon" w Katowicach produkująca wysokowartościowe stale specjalnie przoduje w hutniczym współzawodnictwie pracy, osiągając poważne sukcesy. Na zdjęciu grupa przodowników z wydziału walcowni blachy.

Cz. Datka

Spór o pamiętniki Goebbelsa

Pożądany łup na rynku amerykańskim

Za kulisami Waszyngtonu wre. Okazuje się, że Goebbels, największy ale i może najinteligentniejszy z kłamców kliki hitlerowskiej, napisał pamiętn ki. Widocznie również i on nie chciał pozostać w tyle za innymi dygnitarzami III Rzeszy i z pedantycznością typowo n emiecką chciał przekazać potomności swoją historyczną rolę przy tworzeniu nowej „tysiącletniej" zwycięskiej, panującej nad światem „Rzeszy". Widocznie ten jedyny na Olimp e hitlerowskim bądź co bądź intelektualista pogardzany trochę przez innych bogów rydwanu „fuehrera" obawiał się, że historia mogłaby o nim zapomnieć. Jak zazdrośn e pilnowali ci „bogowie" hitlerowscy swego kontaktu... z historią, dowiodły później różne powojenne procesy i te niezliczone ilości aktów i dokumentów, które po sobie zostawili — pedantycznie i starannie zachowane — ci najwięksi zbrodniarze wojenni świata. Nie przypuszczali tylko, że dokumenty te świadczyć będą o ich winach i przestępstwach, a nie o ich „doniosłej" roli w historii zwycięskich Niemiec, jako pożywka „ideowa" do przyszłych podręczników szkolnych młodego pokolen a niemieckiego. Tak, historia lubi płatać figle tym, którzy chcieli rządzić światem!

Na pamiętnikach spisywanych skrupulatnie dzień po dniu potknął się już w Norymberdze Hans Frank, oprawca Polski, czyż więc pamiętniki oddadzą Goebbelsowi podobną przysługę w ocen e potomności?!

Zdaje się, że nie dowiemy się tego tak prędko. Sprawa bowiem pamiętników b. ministra propagandy III Rzeszy wygląda dość mglisto i nie wiadomo, jaki przybierze ona obrót i kiedy pamiętniki doczekają się publikacji.

Znalezienie „złotego jajka"

Z kolei na widownię wypadków występują już inne osobistości polityczne. Wiosną 1946 roku objeżdżał Europę i również Niemcy w specjalnej misji prezydenta Trumana b. prezydent USA Herbert Hoover. Towarzyszył mu w tych podróżach w celu zbadania stanu aprowizacyjnego Europy wielki jego przyjaciel b. ambasador USA w Berlinie Hugh Gibson. Wynikiem tej przejażdżki po Niemczech było przywiezienie do Ameryki przez Gibsona owych odnalezionych wówczas przez niego pamiętników Goebbelsa. Gibson miał naprawdę wyjątkowe szczęście! Będąc bowiem jednocześnie dyrektorem jednego z większych przedsiębiorstw wydawniczych Stanów Zjednoczonych, „Doubleday and Doran". Gibson znalazł oczywiście w pamiętnikach Goebbelsa sensacyjny i atrakcyjny materiał publikacyjny, a tym samym znalazł prawdziwe „złote jajko". Chyba tylko intymne pamiętniki Ewy Braun będą mogły konkurować ze wspomnieniami Goebbelsa, który sam intrygant z charakteru, maczał swe palce w niejednym skandalu i w niejednej reżimowej zakulisowej intrydze III Rzeszy.

7000 stron druku

Gibson zdecydował się oczywiście na wydanie pamiętników Goebbelsa. 7.000 stron druku, zaopatrzonych komentarzami i wyjaśnieniami dziennikarza amerykańskiego Lochnera, który długie lata przebywał w Niemczech hitlerowskich i znał te Niemcy doskonale — musiało podniecić łaknącą sensacji opinię amerykańską! Nic więc dziwnego, że Gibson za wielkie sumy rozpoczął sprzedaż praw autorskich na przedruki tych pamiętników w szeregu krajów. W Ameryce te prawa autorskie zakupiła za olbrzymią kwotę redakcja „New York Times" i druk pamiętników Goebbelsa miał się rozpocząć na łamach tego pisma już 8 marca br.

Bomba pękła

Tymczasem pękła bomba. Niedyskretna konkurencja (jak przypuszczają „New York Herald Tribune") puściła farbę i zaprzeczyła Gibsonowi prawa do publikowania tych pamiętników, wychodząc z założenia, że stanowią one własność państwa, jako własność poniemiecka i jako takie nie mogą być wyzyskane przez Gibsona i wydawców „Doubleday and Doran" do swego wyłącznie użytku.

Publikację pamiętników Goebbelsa wstrzymano. Pamiętniki same zostały już rzekomo zasekwestrowane przez amerykański zarząd nad mieniem nieprzyjacielskim.

Sprawa nabrała takiego rozgłosu i roznamiętniła na tyle niecierpliwych czytelników, którzy nie mogą doczekać się ogłoszenia spodziewanych zakulisowych sensacji reżimu hitlerowskiego, że mówi się w Waszyngtonie o oficjalnej enuncjacji w tej sprawie.

Kłótnia z dziennikami

Rzecz kończy się jednak na sporze dzienników amerykańskich. Gibson po wydrukowaniu pamiętników Goebbelsa zamierzał oryginał ich złożyć w bibliotece Hoovera w Kalifornii. Tymczasem Biblioteka Kongresu w Waszyngtonie domaga się złożenia tych rękopisów, jako dokumentów historycznych, a więc własności narodowej na półkach archiwalnych USA. Do sporu dziennikarzy dołączył się obecnie spór historyków i archiwistów amerykańskich o miejsce przechowania tych historycznych pamiętników. Biblioteka Hoovera w Kalifornii nie rezygnuje z chęci ich posiadania i przechowywania. Rozgorzała walka na dobre pomiędzy naukowcami amerykańskimi. Jak się zakończy ten spór, trudno przewidzieć, w każdym razie spór jaki powstał wokół tej sprawy opóźni opublikowanie pamiętników, które niewątpliwie zawierać będą wiele ciekawych i nieznanych szczegółów z polityki wewnętrznej jak i zagranicznej Niemiec hitlerowskich.

Spór o to, do kogo należą pamiętniki Goebbelsa poruszył dziś nie tylko opinię amerykańską. Wiadomość o wstrzymaniu publikacji przedostała się już przez Ocean do prasy europejskiej francuskiej i szwajcarskiej, skąd czerpiemy niektóre informacje o tej interesującej aferze. Sam Goebbels, jedyny spośród ministrów hitlerowskich który z pewnego rodzaju godnością potrafił zakończyć swoje zakłamane życie, nie mógł nawet przypuszczać, że jego wspomnienia staną się takim pożądanym łupem na rynku amerykańskim. Zamiast stać się cząstką „chwalebnej" historii zwycięskiej Hitlerii stały się tylko dość płytką sensacją paru ruchliwszych wydawców amerykańskich.

A. Lisowski

Przodownicy pracy na co dzień

Leszczyna ma apetyt

Twarz Pawła Leszczyny, jednego z czołowych przodowników pracy kop. „Paweł" w Chebziu tryska zdrowiem i zadowoleniem. Nic dziwnego — po ciężkiej pracy zasiadł do sutego i smacznego obiadu, zajadając z apetytem.

Zapytany, jak mu się podoba praca w kopalni, odpowiada zdecydowanie:

— Jo tam już nikaj indziej nie pójda. Dwadzieścia pięć lot pracy jech obchodził w łostatnio „Barbórka" to i dalej byda robił...

— No toć — przerywa mu żona — **bo ci tyż przeca i siły ubywo.**

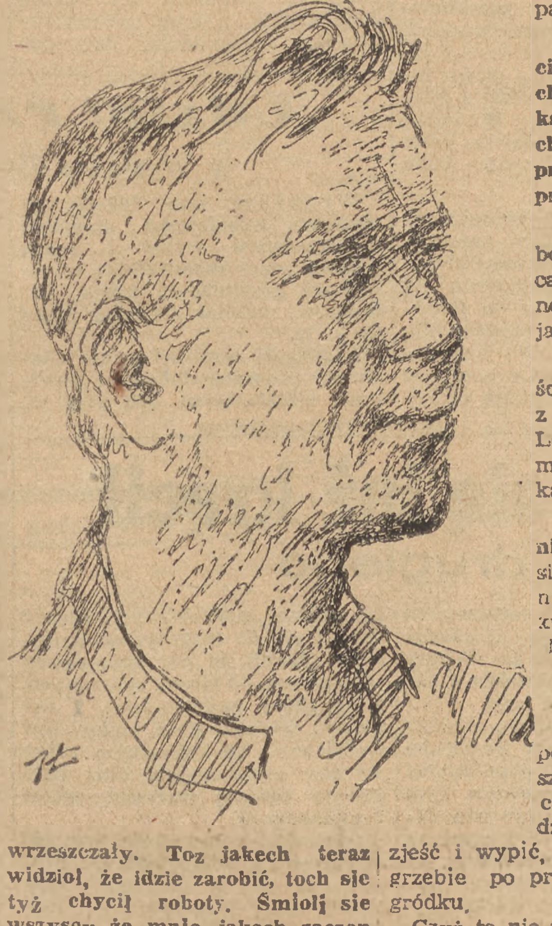
— To ino se dej pozór — śmieje się głośno Leszczyna — **bo jak mie bydziesz licho futrować, to ci chnet łosłabna.**

Górnik mruga na żonę porozumiewawczo. Leszczynowa wychodzi do izby i za chwilę na stole „figuruje" półlitrówka czysta z „miętą".

— Trzeba robić, bo sie mo dlo kogo — mówi wskazując na dzieci, których ma czworo: dwóch chłopców i dwie dziewczynki — **Mój łojciec był górnik, jo robia w tych fachu, a jak sie mój nojstarszy synek nie bydzie chcioł na coś inkszego uczyć — toteż pójdzie na kopalnia. Póki człowiek mo troche siły, to trza robić. A po robocie, to kożdy dobry górnik rod dobrze zje i coś wypije!!**

Nalewa do kieliszków raz i drugi.

— Przed wojnom nacierpioł sie człowiek biydy, bo robiyło sie 8 dniówek na miesiąc, a potem szło sie na turnus, a tu baba w doma skwierczała i dzieciska wrzeszczały. Toz jakech teraz widzioł, że idzie zarobić, toch sie tyż chycił roboty. Śmiolj sie wszyscy że mnie jakech zaczon ten wyścig, alech se padoł: Śmiyjcie sie, a jo byda robił i zarobia bo mom dlo kogo. A jak jest dla kogo robić to i szło wytrzymac. Z tym by trza coś zrobjć..



— A jakże teraz panu robota idzie?

— Teroz to momy ciężko i skulj tego chcielj mi dać inkszy numer, ale nie chciołem, ino sie przez to najgorsze przegryzie.

— On to ino w robota wierzy — wtrąca Leszczynowa — no i w ptoki, tak jak jego ojciec.

Rzeczywiście na ścianie wiszą klatki z kanarkami, gdyż Leszczyna jest rozmiłowany w ptakach.

— Nie godej ino, nie godej — śmieje się zadowolony górnik — **bo w ogródku też jeszcze troха pokopia.**

Jasne oczy Leszczyny promienieją radością. Nie wiele potrzeba mu do szczęścia: pracuje z całych sił dla swych dzieci lubi dobrze zjeść i wypić, hoduje kanarki i grzebie po pracy w małym ogródku.

Czyż to nie może dać zadowolenia?

(KABE)

Dzień filmu polskiego

w Danii

Warszawa (PAP). Poselstwo R. P. w Kopenhadze, zachęcone kilkoma udanymi pokazami krótko metrażowych filmów polskich na prowincji duńskiej, postanowiło urządzać stałe pokazy filmów polskich w Kopenhadze.

Na pokaz przybyli przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, świata kulturalnego i gospodarczego. Niezwykle licznie była reprezentowana prasa krajowa i zagraniczna.

Po pokazie napłynęły do Poselstwa R. P. liczne oferty na eksploatację polskich filmów nie tylko w Danii, ale w całej Skandynawii, a poza tym szereg szkół zgłosiło się z prośbą o wypożyczenie polskich filmów.

Pokaz znalazł żywe echo w prasie duńskiej, która przyjęła polskie filmy z całą przychylnością, a nawet entuzjazmem. M. in. Dziennik „Nationaltidende" pisze: Filmy krótkometrażowe, wyświetlane wczoraj przez Poselstwo Polskie dla specjalnie zaproszonych gości mają tak wysoką wartość artystyczną i oświatowa, że należałoby je pokazać w kinach z duńskim tekstem.

Oto głosy kilku innych dzienników: „Social-Demokraten": „... pięć przedstawionych filmów dokumentalnych niewątpliwie jeszcze bardziej powiększy życzliwość świata dla Polski".

„Berlingske Tidende": „...szersze koła powinny mieć możność zapoznania się z tymi filmami".

„Politiken": „... wszystkie filmy nadają się doskonale do pokazywania w naszych kinach duńskich".

Kronika kulturalna

* *W Bratysławie odbyła się konferencja literatów czeskich i słowackich, na której rozpatrywane były zagadnienia, związane z przygotowaniami do mającego się odbyć w jesieni br. w Pradze zjazdu literatów słowiańskich, którego gospodarzami będą literaci czescy i słowaccy.*

* *108.393 tytułów książek o ogólnym nakładzie 1.301.386 tysięcy egzemplarzy wydano na Ukrainie w ciągu ostatnich 30 lat.*

* *Przed pół rokiem zorganizowane zostały w Związku Radzieckim Towarzystwa rozpowszechniania wiedzy politycznej i naukowej. Z ramienia tych towarzystw wybitni uczeni i działacze polityczni wygłosili już przeszło 2 tysiące publicznych wykładów na tematy międzynarodowe, ekonomiczne, historyczne, filozoficzne i inne.*

* *W Kijowie odbyło się uroczyste otwarcie Pałacu Kultury Fizycznej, zburzonego przez Niemców. Sportowcy - robotnicy i pracownicy kijowskich przedsiębiorstw i instytucyj — mogą tu korzystać ze wspaniałych sal sportowych i gimnastycznych oraz z basenu wodnego.*

TEATR I ESTRADA

„WESELE GÓRALSKIE"

Prudnik (t) Na terenie powiatu prudnickiego, we wsi Moszczanka, utworzony został staraniem grupy tamtejszych mieszkańców — osadników z okolic Zakopanego, Poronina i N. Targu, zespół amatorski, propagujący swymi występami góralskie pieśni i tańce ludowe.

Mimo skromnego, 12 osobowego składu, wystawiane przedstawienie p. t. „Wesele Góralskie" cieszy się znacznym powodzeniem wśród miejscowej ludności. Podjęta przez garstkę ochotników inicjatywa, umożliwiająca zapoznanie mieszkańców Opolszczyzny z pięknem mało znanego im folkloru góralskiego zasługuje na poparcie miejscowych instytucyj kulturalnych.

Gdzie warto pójść w Opolu?

MUZEUM MIEJSKIE
ul. św. Wojciecha 7

Otwarte codziennie od 10—12 i od 15—18, w niedzielę i święta od 9—14.

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUKI I SZTUKI
ul. Kościelna 8.

Dyżury w każdy poniedziałek i czwartek od 17—19. W piątki odczyty w sali Muzeum Miejskiego, ul. św. Wojciecha 7 o godz. 18.

BIBLIOTEKA MIEJSKA
ul. Kościelna 8.

Wypożyczalnia książek otwarta codziennie od 12—20. Czytelnia czasopism od 14—20 (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Perspektywy wspaniałego rozwoju

Pyskowice mogą wzróść 10-krotnie

Bagna należy osuszyć

Pyskowice, w marcu.

Autobusem, kursującym pomiędzy Gliwicami a Wrocławiem, łatwo i wygodnie można dostać się do Pyskowic, miasta, położonego w odległości 12 km od Gliwic w kierunku półn.-zachodnim.

Zniszczone w jednej trzeciej części Pyskowice nie stanowią wprawdzie „perły" powiatu gliwickiego, ze względu jednak na rolniczy charakter miasta oraz wielkie możliwości rozbudowy, należy poświęcić mu nieco uwagi.

ODBUDUJEMY

Zniszczenia z czasów wojennych zaważyły wybitnie w kierunku ujemnym na kształtowaniu się stosunków gospodarczych, lecz miejscowi Polacy, stanowiący tutaj dwie trzecie ogółu ludności, wraz z przybyłymi repatriantami ciężką pracą w początkowym okresie nowego porządku dowiedli, że własnymi siłami można stworzyć mocne podstawy dla racjonalnej gospodarki.

W roku bież. została przyznana Zarządowi Miejskiemu poważna kwota 2.500.000 zł na wykonanie prac odgruzowania miasta, poczem poszczególne obiekty miejskie zostaną odbudowane przez Rudzkie i Zabrskie Zjednoczenie Węglowe, posiadają one bowiem w Pyskowicach Rzerzycy wielką piaskownię, zatrudniającą ok. 3.600 pracowników.

CO MÓWI BURMISTRZ?

W rozmowie z burmistrzem, p. Depcikiem, b. powstańcem śląskim i dowódcą okręgu, dowiadujemy się szeregu szczegółów, dotyczących dalszych możliwości rozbudowy Pyskowic.

Położone na terenach silnie nawodnionych miasto, przez ich osuszenie miałoby wielkie możliwości rozbudowy, zwłaszcza że Gliwice, leżące na skraju okręgu przemysłowego, przez otwarcie fabryk w rejonie Kędzierzyna i Blachowni, znalazłyby się w środku tego okręgu, a co za tym idzie, punkt ciężkości zostałby przesunięty w kierunku zachodnim, co stanowiłoby także okoliczność sprzyjającą dla Pyskowic.

SZKOŁY — CHLUBĄ

Miasto liczy obecnie ok. 7,5 tys. mieszkańców, lecz przy wyzyskaniu powyższych możliwości, liczba tą wzrośnie co najmniej 10-krotnie.

Najlepszym dowodem zdrowej gospodarki jest wielka liczba przedszkoli i szkół różnych typów i zakresów nauczania. Pięć przedszkoli, dwie szkoły powszechne, Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne, Średnia Szkoła Zawodowa oraz Żeńska Szkoła Rolnicza — to dorobek kulturalny Pyskowic na przestrzeni ostatnich 2 lat.

MIASTO TONIE W CIEMNOŚCIACH

Z bież. spraw na pierwsze miejsce wysuwa się kwestia remontu pieca własnej gazowni miejskiej, który pochłonie niewielką stosunkowo sumę ok. 1 mil. złotych. Tym samym zostałaby rozwiązana sprawa oświetlenia miasta, stanowiąca stałą troskę władz miejskich.

Fr. Niedzielski.

Przodująca kopalnia

Wałbrzych (sar). — Kopalnia „Biały Kamień", należąca do Dolnośląskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego zdobyła przechodni honorowy sztandar pracy. Komisja CZPW uznała kopalnię „Biały Kamień" za przodującą w miesiącu styczniu. Mamy nadzieję, że kop. „Biały Kamień", wzorem kopalni „Mieszko" i „Bolesław Chrobry", pokusi się o zdobycie sztandaru na własność.

Sprzedał młyn państwowy

Nieuczciwy dozorca-kierownik odpowie przed sądem

Zgorzelec (js). W Państwowym Młynie w Lasowej pow. Zgorzelec, będącym pod zarządem Zjednoczonych Hut Szkła w Pieńsku pracował początkowo w charakterze dozorcy, a następnie kierownika młyna (!) 26-letni Teodor Kubjak.

Już w pierwszych dniach swego „urzędowania" Kubiak zamiast dbać o racjonalne uruchomienie młyna, począł systematycznie demontować urządzenia, sprzedając je chętnym nabywcom. W ten sposób sprzedany został główny motor, który służył do poruszania całego młyna, następnie rozmontowany korbowód wraz z tłokami, po tym rury wydechowe, gurty elewatorowe, sita, pasy i inne części a w końcu dwa motory elektryczne.

Kiedy prawie wszystko „poszło do ludzi", Kubjak wszedł w kontakt z jednym z sąsiednich młynarzy i za pewną sumę wymienił dobre walce młyńskie na pęknięte i nie do użytku.

Sprawa wydała się dopiero, kiedy stwierdzono, że młyn za długo stoi nieczynny i zawjadomiono władze bezpieczeństwa. Delegowana na miejsce komisja lustracyjna stwierdziła kompletne zniszczenie młyna, wobec po wysprzedanych najważniejszych i najcenniejszych części. Komisja stwierdziła, że Kubiak w związku ze swoją rabunkową gospodarką naraził Państwo na straty wynoszące około 700.000 zł. Należy nadmienić, że młyn w Lasowej dostarczał mąki wszystkim okolicznym spółdzielniom i był przed gospodarką Kubiaka jednym z najwięcej produktywnych młynów. Przesłuchany przez władze Kubiak przyznał się do winy i potwierdził fakt zdawania sobie sprawy z tego, że działalność jego była występna. Aresztowano go i osadzono w więzieniu, skąd będzie odpowiadał przed sądem.

ROZPRAWA

przeciwko Roemischowi przerwana

Częstochowa (k). W drugim dniu rozprawy przeciwko b. zbrodniczemu administratorowi majątku Rudniki, Karolowi Roemischowi, w dalszym ciągu składali zeznania świadkowie. Wszyscy jednogłośnie potwierdzili zarzuty, dotyczące okrucieństw, stosowanych przez Roemischa w stosunku do ludności polskiej, a w szczególności do robotników. Ponieważ kilku świadków nie zgłosiło się na rozprawę, a poza tym zaszła potrzeba powołania dalszych świadków, sąd zarządził przerwanie rozprawy.

Za serce płaci się sercem

Byli powstańcy fundują szkołę

Gliwice (fn). Z inicjatywy dyr. Szkoły Muzycznej w Gliwicach, **prof. M. Kamińskiego** ukonstytuował się tut. Komitet Odbudowy Szkoły w Zakroczymiu.

Dla poparcia tej akcji należy przypomnieć o niezwykle obywatelskim stanowisku tamtejszej ludności, która w czasie okupacji odznaczała się okazywaniem wydatnej pomocy, aresztowanym powstańcom warszawskim znajdującym się w twierdzy zakroczymskiej w ilości kilku tysięcy osób. Oddani pod „pieczołowitą opiekę" dywizji SS, im. Hermana Goeringa powstańcy skazani byli na powolną śmierć głodową. Staraniem Zakroczymian zorganizowana została najpierw doraźna, a następnie systematyczna akcja dożywiania więźniów, trwająca do końca wojny.

Niemcy uchodząc z Zakroczymia i mszcząc się nad ludnością, zburzyli piękny budynek szkolny, pozbawiając tut. ludności możności kształcenia dzieci.

Korzystający w czasie okupacji z pomocy mieszkańców b. więźniowie zorganizowali Honorowy Komitet Odbudowy Szkoły w Zakroczymiu, a **jako pierwszy złożył na ten cel kwotę 50.000 zł. Prezydent R. P. Bolesław Bierut.** Powołany w Gliwicach Komitet, w skład którego weszli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, szkolnictwa, instyt. kulturalnych i społ. postanowił urządzić na ten cel wielki koncert w wykonaniu miejscowych zespołów — orkiestry Szkoły Muzycznej, oraz chórów: Państw. Gimn. Żeńskiego, Politechniki Śląskiej, oraz Towarzystwa Miłośników Muzyki.

Powstał projekt, by koncert ten był transmitowany przez Polskie Radio na wszystkie rozgłośnie. Pożyteczną ta inicjatywa spotkała się z przychylnym przyjęciem wśród miejscowego społeczeństwa.

Akcja Pomocy Zimowej — to ciepła strawa dla najbiedniejszych

Eksplozja przy fabrykacji „żabek"

Częstochowa (a) W sobotę przy ul. Warszawskiej 15 miała miejsce eksplozja, która tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie pociągnęła za sobą poważniejszych następstw.

Wypadek wydarzył się w sklepie Emanuela Kropiwnickiego w czasie produkcji tzw. „żabek", służących młodzieży do strzelaniny świątecznej. Żona właściciela sklepu położyła „żabkę" na imadło, chcąc ją wyprostować, gdyż została ona nierówno złożona. Po uderzeniu młotkiem nastąpił wybuch. Iskry poleciały na leżące w pobliżu większe ilości gotowych już „żabek" i wówczas nastąpiła ponowna, tym razem znacznie silniejsza eksplozja, co pociągnęło za sobą zniszczenie wnętrza sklepu. Równocześnie wybuchł pożar. Ogień natrafił na łatwopalny materjał i groził rozprzestrzenieniem się, czemu zapobiegło przybycie Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej, która w ciągu kilkunastu minut pożar zlikwidowała. Skutkiem wybuchu wyleciały szyby w oknach sklepu.

Sensacyjne aresztowanie w Kamiennej Górze

Adwokat — „doktorem" korespondencyjnego uniwersytetu

Kamienna Góra (js). Wielkie wrażenie w całym mieście wywołał fakt aresztowania z polecenia prokuratury, znanego na terenie miasta dr. Stefana Dziewickiego, u którego przy wejściu widniała tabliczka: „Kancelaria dr. Stefana Dziewickiego, adwokata, Kamienna Góra D/Śl., ul. Włókiennicza nr 17, tel. 271".

Sprawa Dziewickiego wyszła na jaw na skutek zażaleń ze strony klientów adwokata, który mimo przyjmowania spraw, starał się uniknąć stawania w sądzie w obronie swoich klientów. Z tych powodów wielu obywateli poniosło straty. Na skutek tych skarg, zarówno władze M. O. jak i prokuratorskie zwróciły się do Izby adwokackiej we Wrocławiu o wydanie opinii o Dziewickim.

Odpowiedź była wręcz sensacyjna. Mianowicie Okręgowa Rada Adwokacka we Wrocławiu ustaliła, że Dziewicki nie posiada żadnych uprawnień do wykonywania zawodu adwokackiego, gdyż dopiero w 1947 r. złożył do Min. Sprawiedliwości podanie o zwolnienie go od złożenia obowiązku odbycia aplikacji sądowej i adwokackiej oraz złożenia egzaminu adwokackiego.

Z życiorysu „mecenasa" wynika, że uczęszczał na uniwersytet warszawski, a następnie jako słuchacz korespondencyjnych wykładów uniwersytetu w Brukseli, który agencję swoją miał w Warszawie przy ul. Senatorskiej 36, otrzymał tam dyplom doktora praw.(!)

W czasie wojny ukrywał się przed Niemcami, jednakże aresztowany, wywieziony został do Gross - Rosen. Z obozu przeszedł do Kamiennej Góry i tu otworzył kancelarię adwokacką, piastując jednocześnie stanowisko radcy prawnego przy Zarządzie Miejskim. Kiedy jednak jego bezprawne występowania jako adwokat wyszła na jaw, sprawą tą zainteresował się prokurator, który po zapoznaniu się z całokształtem działalności Dziewickiego, nakazał jego aresztowanie.

KŁODZKO, (bro) Z inicjatywy Pow. Ref. Kultury i sztuki odbędzie się w najbliższym czasie konkurs świetlicowy świetlic Zw. Zaw. Pracowników Państwowych. Liczba świetlic stających do konkursu nie została jeszcze ustalona.

Szkockie kuce atrakcją Grodkowa

Na upór nie ma lekarstwa

Grodków (Ma). Jedną z osobliwości Grodkowa jest para kucyków szkockich, będąca własnością Wojewódzkiego Zakładu Wychowawczego. Każdorazowy wyjazd dyrektora zakładu, lub kogoś z personelu kucykami, zaprzężonymi w miniaturowy wolancik, wzbudza w mieście powszechną uwagę.

Niestety, obydwa kuce to klacze, wskutek czego nie ma nadziei na powiększenie przychowku. Po skrzętnych poszukiwaniach okazało się jednak, że mamy jeszcze w Polsce męskie okazy tego cennego gatunku koni, a mianowicie w Państwowej Stadninie w Racocie w Poznańskiem, gdzie znajdują się dwa mleczno - białe ogiery.

W celu zachowania gatunku tego rzadkiego w Polsce zwierzęcia, dyrektor zakładu uzyskał zgodę Ministerstwa Rolnictwa na przewiezienie ogierów do Grodkowa z warunkiem zapewnienia im należytej opieki. We wzajemnym układzie zakład zobowiązał się trzymać wspomniane ogiery przez pięć lat, przy czym co drugie źrebię oddałby Państwowej Stadninie w Racocie.

Temu rozsądnemu wyjściu stanął jednak na przeszkodzie kierownik stadniny, odmawiając mimo wyraźnego polecenia Ministerstwa wydania kuców. Nierozsądne stanowisko kierownika stadniny w Racocie wydaje się co najmniej dziwne z dwóch względów. Pierwszy to brak subordynacji w stosunku do władz zwierzchnich, a drugi to brak zupełnego zrozumienia, dziwnego tym bardziej u kierownika stadniny. Szkoda poniesiona przez postępek kier. w Racocie jest podwójna. Pozbawia on mianowicie majątek państwowy rzadkich i cennych okazów „shetland pony", Wojewódzki Zakład Wychowawczy zaś cennego środka wychowawczego.

Sądzić należy, że samowolna decyzja kierownika stadniny w Racocie nie jest ostateczna i sprawa przekazania ogierów z Racotu zostanie jednak pozytywnie załatwiona.

Szaber na trasie Łódź—Jelenia Góra

Jelenia Góra (js). W dniu 31 stycznia br. zawiadomiono prokuratora Sądu Okręgowego w Łodzi, że małż. Ignacy i Leokadia Walenciak, zam. w Łodzi przy ul. Żuławskiego nr 17 wyjeżdżają często na tereny Ziem Odzyskanych, skąd przywożą dużo rozmaitych przedmiotów, pochodzących najprawdopodobniej z szabru. W toku dokonanej w mieszkaniu Walenciaków rewizji znaleziono 3 paczki, będące jeszcze w opakowaniu pocztowym nadane w Jeleniej Górze. Paczki te zakwestionowano i na miejscu otworzono. W paczkach znajdowały się: cztery materace, 1 poduszka, trzy makatki, 1 skóra na zelówki, komplet przyborów do Elektroluksa, dwie paczki gwoździ i para prawideł na buty.

Wezwany do prokuratora Walenciak, oświadczył, że rzeczy te przysłała mu pocztą małżonka z Jeleniej Góry, które kupiła na rynku od nieznajomego gospodarza. Rzeczy te były przeznaczone dla syna, który w krótkim czasie miał się żenić. Sam był tylko raz w Jeleniej Górze na imieninach swej kuzynki.

Przesłuchana w charakterze podejrzanej Leokadia Walenciak przyznała się do wysłania wspomnianych paczek, wyjaśniając, że rzeczy te kupiła od nieznanego jej gospodarza, płacąc za nie 4.000.— złotych. Na świadka podała swą kuzynkę Janię Lisowską. Przesłuchana z kolei Lisowska zaprzeczyła, aby była kuzynką Walenciakowej, nocowała u niej tylko 2 noce i była świadkiem, jak ta kupowała na rynku części od odkurzacza, które następnie wysłała pocztą.

Z tych względów małżonkowie będą odpowiadali przed sądem, za zabroniony szaber z Ziem Odzyskanych.

Apel Ligi Morskiej

Budujemy własne okręty!

Jelenia Góra. (js) W dniu 15 bm. ma być uruchomiona Szkoła Modelarstwa Okrętowego i Budowy Sprzętu Żeglarskiego. W związku z tym niezbędne jest zdobycie sprzętu warsztatowego, jak stróżnice, zdzierniki, wszelkiego rodzaju dłuta, korby do wiercenia w drzewie, piłki ramowe, młotki, cęgi, kątniki, ściski itp. Ponieważ zarząd Ligi Morskiej w Jeleniej Górze nie posiada w dostatecznej ilości tych narzędzi, zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa o ofiary z wszelkiego rodzaju narzędzi.

W każdym gospodarstwie, fabryce, instytucji państwowej i domach prywatnych znajduje się wiele narzędzi niepotrzebnych i nie wykorzystanych. Każdy młotek czy cęgi będą symboliczną cegiełką pod budowę gmachu nowej szkoły modelarstwa okrętowego. Nadsyłanie narzędzi względnie zawiadomienia, gdzie takie są do podjęcia, należy kierować pod adresem: ul. Grabowskiego nr 3 (dawniej Krasnoludków), tel. 26-34 o każdej porze dnia.

Bąk nie będzie się już kręcił

Jeden sypie drugiego

Sosnowiec (N). Od dłuższego czasu poszukiwani przez organa bezpieczeństwa zawodowi włamywacze Mieczysław Tymczuk i Eugeniusz Bąk, mieszkańcy Sosnowca, zostali nareszcie aresztowani.

Tymczuk, będąc hersztem szajki złodziejskiej, która w międzyczasie została już przez funkcjonariuszy MO zlikwidowana, nawiązał kontakt z Eugeniuszem Bąkiem, z którym dokonał licznych włamań na terenie Sosnowca, Dąbrowy Górniczej i miasta Będzina. Jako zawodowi włamywacze, jeszcze przed dokonaniem włamań wypracowali starannie plany działania, tak że dłuższy czas organa bezpieczeństwa nie mogły wpaść na ich trop.

Po dokonaniu głośnego włamania do firmy Bata w Sosnowcu przy ul. 1 Maja 17 pozostającej pod zarządem państwowym. Tymczuk w czasie sprzedawania zagrabionych przedmiotów wpadł w ręce władz bezpieczeństwa, a wzięty w ogień krzyżowych pytań wydał swego wspólnika, Eugeniusza Bąka.

Jak stwierdzono, włamywacze za pomocą podrobionych kluczy dostali się do magazynów firmy, skąd skradli 46 par skórzanych rękawiczek, 10 teczek skórzanych, 7 kg skóry podeszwowej, 7 par butów, większą ilość materiałów wełnianych, 20 kożuszków, różne wyroby galanteryjne, oraz inne towary ogólnej wartości około 2 milionów zł.

Dochodzenie przeciwko tym niebezpiecznym włamywaczom prowadzone jest w przyspieszonym trybie, toteż Tymczuk jak i Bąk odpowiadać będą przed Sądem Doraźnym w Sosnowcu.

Udział rzemiosła

w Wystawie Ziem Odzyskanych

Wrocław (st). 100-dniowa wystawa wrocławska umożliwi społeczeństwu wgląd i ocenę wkładu pracy rzemieślnika w odbudowę gospodarczą kraju, zobrazując rezultat 3-letniej pracy na Z. O.

Rzemiosło wystawi swoje eksponaty prawdopodobnie w pawilonie znajdującym się przy ul. Dra Z. Wróblewskiego naprzeciw Hali Ludowej. Pawilon długości 100 m i szerokości 25 m wymaga gruntownej przebudowy i remontu. Poza placem wystawowym pewne wydzielone odcinki miasta będą objęte planem wystawowym. Na konferencji w biurze Planowania Miasta został ustalony tzw. „Szlak Wystawowy" oraz „Szlak Historyczny". Organizacja „Szlaku Wystawowego" przypadnie w znacznym stopniu rzemiosłu i będzie polegała na wzorowym przygotowaniu sklepów i warsztatów rzemieślniczych z uwzględnieniem reklamy. Warsztaty rzemieślnicze nie znajdujące się na „Szlaku Wystawowym" będą uwidocznione na wspólnej reklamie branżowej, umieszczonej w pobliżu odpowiedniego warsztatu, lub sklepu rzemieślniczego znajdującego się na szlaku.

Tak pomyślana organizacja wystawowa zobrazuje rozwój osiedleńczy i gospodarczy Wrocławia. Każdy wzorowy warsztat rzemieślniczy na „Szlaku Wystawowym" będzie stanowił ogniwo żywej statystyki i bilansu dokonanych w ciągu 3 lat prac nad rozwojem gospodarczym Z. O.

PAŃSTWOWE NIERUCHOMOŚCI ZIEMSKIE
Kwalifikowana Szkółka drzewek owocowych w Małym Przydrożu Zespół Wierzbie poczta Łambinowice

poleca do sprzedaży wiosennej:

Drzewa i Krzewy owocowe
Krzewy ozdobne
Drzewa iglaste

Materiał pierwszorzędnej jakości. (966)

ELEKTROWNIE GÓRNOSL. w GLIWICACH
ul. Barlickiego nr 2

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na:

1. **Demontaż jednego kotła parowego dwupłomienicowego o powierzchni ogrzewalnej 120 m², znajdującego się w Kostuchnie.**
2. **Jego przetransportowanie z Kostuchny do Elektrowni Miechowice.**
3. **Ponowny montaż w Elektrowni Miechowice.**

Bliższe informacje otrzymać można w Wydziale Inwestycji Mechanicznych Elektrowni Górnośląskich w Gliwicach, pokój nr 215, od godz. 8 — 14.

Termin składania ofert na całość prac wyszczególnionych w punktach 1, 2 i 3 dnia 20. 3. 1948 r. godz. 12, po czym nastąpi otwarcie przetargu.

Elektrownie Górnośląskie zastrzegają sobie prawo wyboru dowolnego oferenta bez względu na wynik przetargu, oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań. (949)

POWIATOWY ZARZĄD DROGOWY
w Śremie, wojew. poznańskie

ogłasza

KONKURS

na stanowisko technika drogowego.

Wymagane kwalifikacje:

1. Absolwent średniej szkoły technicznej
2. Praktyka w Pow. Zarządzie Drogowym

Wynagrodzenie według umowy i w zależności od kwalifikacji.

Podania należy kierować do Pow. Zarządu Drogowego w Śremie, z dołączeniem własnoręcznie napisanego życiorysu, odpisów świadectw szkolnych, praktyki oraz poświadczenia obywatelskiego. 962

Ogłoszenie

Dnia 20. 3. 1948 r. o godz. 14 w Urzędzie Gminnym Imielin wydzierżawia się

w drodze publicznego przetargu

polowanie gminne o 2 obwodach — łącznym obszarze 2.815 ha.

Podpisany zastrzega sobie wolny wybór oferenta.

Warunki dzierżawy są wyłożone do publicznego wglądu w Urzędzie Gminnym od dnia 5. 3. do 20. 3. 1948 r.

938 **Przewodniczący Spółki Łowieckiej.**

KREM przeciw piegom AXELA apt. Z. Gadebuscha w Poznaniu
od 35 lat znany i skuteczny kosmetyk 956

Inżyniera
Kontrolera Robót (inżynierskich i budowlanych)

Kierownika
Działu Ogólnego, obeznanego z administracją handlową i gospodarką finansową z księgowością włącznie

Sekretarza(rkę)
z długoletnią praktyką w prowadzeniu kancelarii

Montera elektrotechnicznego
obeznanego z obsługą oraz naprawą silników i linii zasilających

poszukuje P. P. R. K., Oddział we Wrocławiu.

Zgłoszenia z podaniem praktyki, referencji i dołączeniem życiorysu prosimy kierować do Oddziału „Dziennika Zachodniego" we Wrocławiu, ul. Kościuszki 49 pod „P. P. R. K. Nr 1233". (937)

CENTRALA PRODUKTÓW NAFTOWYCH
Zarząd Główny
WARSZAWA, UL. RAKOWIECKA NR 39

ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawę:

3 maszyn do liczenia zapisujących ręcznych na 11 miejsc w wyniku,
1 maszyny do liczenia zapisującej elektrycznej na 11 miejsc w wyniku,
1 arytometru na 13 miejsc w wyniku,
1 maszyny do pisania z długim wałkiem 18" z tabulatorem,
1 maszyny do pisania z średnim wałkiem 15" z tabulatorem.

Jako przedmiot przetargu wchodzą w rachubę jedynie maszyny w nienagannym stanie z jednoroczną gwarancją. Dopuszczalne jest częściowe wykonanie dostawy.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg nieograniczony na dostawę maszyn biurowych" w Wydziale Zakupów do dnia 22 marca 1948 r., którego to dnia o godzinie 12 nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty winien być załączony:

1) odpis dowodu rejestracyjnego.
2) kwit na wpłacone wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy na konto Centrali Produktów Naftowych **Zarząd Główny** w Narodowym Banku Polskim, Warszawa.

Centrala Produktów Naftowych zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodów. 967

ZAKUPIMY natychmiast:

2 opony samochodowe o rozm. 1250×28 wzgl. 1350×20
1 pompę zatryskową do ciągnika Lanz Buldog
1 pompę oliwną
1 dyszę zatryskową

100	**sztuk łożysk kulkowych SKF**	**Nr 1206**
50	**„ „ „**	**Nr 1206 K**
50	**„ „ „**	**Nr 1207 K**
50	**„ „ „**	**Nr 6208**

Zgłoszenia kierować do Wydziału Zaopatrzenia **Fabryki Maszyn Włókienniczych „Josephy", Bielsko, ul. Powstańców Śl. 6.** (953)

UWAGA! HURTOWNICY, SPÓŁDZIELNIE, KUPCY DETALICZNI
powiatów: RACIBÓRZ, GŁUBCZYCE, STRZELCE, KOŹLE
Centralny Zarząd Państwowego Przemysłu Konserwowego
Dyrekcja Handlowa Oddz. Śl.-Dąbr. w Bytomiu

SKŁAD KONSYGNACYJNY NR 8
W KOŹLU ul. Św. Anny nr. 9. — Tel. nr 320

poleca po cenach hurtowych: 958

marmoladę w różnych gatunkach i opakowaniach, soki owocowe, konserwy jarzynowe, rybne i mięsne, owoce i jarzyny suszone, musztardę, kapustę kiszoną itp. **Duży wybór kompotów!**

Maszynistka-sekretarka
Buchalter
Technik kalkulator
Kierownik Działu Pracy i Płacy

poszukiwani zaraz. — Zgłoszenia tylko osobiście. 30 min. koleją od Katowic, Fabryka Porcelany Technicznej, „Elektroporcelana" — Brzezinka k. Mysłowic Tel. 222-48. (959)

Nowości OSTATNICH TYGODNI

Dąbrowska M.: **Noce i dnie T. I.**	420,—
Dąbrowska M.: **Noce i dnie T. II.**	420,—
Dąbrowska M.: **Noce i dnie T. III c. 1**	490,—
Dąbrowska M.: **Noce i dnie T. III c. 2**	450,—
Gojawiczyńska P.: **Dom na skarpie**	320,—
Kossak Z.: **Złota wolność** — 2 tomy	750,—
Kraszewski J. I.: **Brühl**	300,—
Kraszewski J. I.: **Historia o Janaszu Korczaku**	270,—
Rudnicki A.: **Żołnierze**	280,—
Szołochow M.: **Cichy Don** — Tom III	750,—
Żeromski St.: **Ludzie bezdomni**	400,—
Żeromski St.: **Syzyfowe prace**	265,—

—×—

Sir James Jeans: **Podróż w czasie i przestrzeni**	760,—
Sir James Jeans: **Wszechświat**	880,—
„Kowal" — opracowany pod redakcją inż. B. Hummla	120,—
Temerson L. inż.: **Elektrotechnik**	600,—
Tatarkiewicz W.: **Historia filozofii** Tom II	980,—

UKAZAŁY SIĘ NOWE WYDANIA:

Podstawy analityczne robót budowlanych	2000,—
Czerwiński W. inż.: **Poradnik mechanika-metalowca**	400,—

KSIĘGARNIA SP. WYD. „CZYTELNIK"
KATOWICE, UL. 3 MAJA 12
oraz księgarnie „Czytelnika" w miastach powiatowych 717

OKRĘGOWA DYREKCJA DRÓG WODNYCH W KRAKOWIE

ogłasza

przetarg pisemny nieograniczony

na wykonanie urządzenia wyciągowego dla stoczni statków w Państwowej Stoczni Portowej w Płaszowie.

Szczegółowy tekst ogłoszenia podany jest w „Monitorze Polskim" oraz na tablicy urzędowej Okręgowej Dyrekcji Dróg Wodnych w Krakowie, ul. Szczepańska nr 2, III p. i Okręgowych Dyrekcyj Dróg Wodnych w Warszawie, Poznaniu, Gdańsku, Wrocławiu.

Oferty na przepisanych formularzach należy składać do dnia 1 kwietnia 1948 r. do godz. 12 w kancelarii Dyrekcji w Krakowie, ulica Szczepańska 2, III p. wzgl. w skrzynce dla ofert, znajdującej się na tablicy urzędowej wymienionej Dyrekcji.

Potrzebne formularze oraz wyjaśnienia otrzymać można w Wydziale Mechanicznym w. w. Dyrekcji.

Dyrektor
920 **(—) inż. Adam Bielański**

DYR. PRZEM. WYROBÓW MASOWYCH W BYTOMIU
ul. Powstańców Warszawskich nr 14

poszukuje:

1 inżyniera mechanika
na stanowisko Kier. Wydz. Branżowego Wyrobów z Drutu

1 inżyniera mechanika
na stanowisko Kier. Wydz. Branżowego Wyrobów z Blachy

1 inżyniera odlewnika
na stanowisko Kier. Wydz. Odlewniczego

1 inżyniera mechanika
na stanowisko Kier. Wydz. Inspekcji Techn.

10 techników mechaników
do Inspekcji Technicznej oraz Wydz. Inwestycyjnego i Wydz. Planowania Produkcji.

Zgłoszenia z życiorysem w Wydziale Personalnym Dyrekcji. 964

---

(937)

Pompy
kwasoodporne (ręczne)

KUPI

FABRYKA MUSZTARDY „PALMO"
Poznań, Pl. Reformatów 3, tel. 28-29

DOROCZNE WALNE ZEBRANIE

członków Stowarzyszenia Kupców Polskich w Katowicach odbędzie się dnia

11 marca 1948 r. — o godz. 19

w sali Filharmonii w Katowicach przy ulicy Sokolskiej nr 2.

Obecność wszystkich członków pożądana.

965 ZARZĄD

Śmigusówki
o różnych zapachach po cenach najniższych poleca:
Wytwórnia Chem.-Kosm.
„BIEL"
Częstochowa, Armii Ludowej 6, tel. 23-58
916

Gwoździe do sztandarów i znaczki turystyczne (blaszki) na laski najtaniej dostarcza: **Tyras Leon i Ska, Wałbrzych, Słowackiego 12/4.** 960

ZASTĘPSTWO względnie wyłączną sprzedaż naszych zaprowadzonych artykułów codziennego użytku oddamy na województwo śląskie, poznańskie i pomorskie. (961) Laboratorium Chemiczne „Protin", Stefan Samoliński, Milanówek.

Wolne posady

INŻYNIERA, techników i konstruktorów - mechaników w zakresie maszyn parowych i kopalnianych urządzeń wydobywczych, przyjmie Zakład Urządzeń Wydobywczych PIK, Sosnowiec, Żymierskiego 46. Warunki korzystne, mieszkania zapewnione. 1433d

DWÓCH traktorzystów do traktorów Farmal i dwóch karbowych od 1.4 majątek Wielki Zielun, p. Gniechowice, pow. Wrocław (st. kol. Pustków Żurawski na linii Wrocław - Świdnica) 1529d

BUCHALTER samodzielny, dobre warunki zaraz potrzebny. Katowice, Teatralna 12, tel. 333-68, 333-63. 2752g

POTRZEBNY od zaraz buchalter. Zgłoszenia: Katowice, ul. Powstańców 18. 2772g

POTRZEBNA fryzjerka damska oraz fryzjer męski od zaraz. Mieszkanie zapewnione. Głuchołazy Zdrój, Pl. Wolności 35 „Bolesław". 1561d

POSZUKUJĘ pomocy domowej. Zgłosz.: Katowice, 27 Stycznia 50, m. 7, telef. 316-97. 2763g

LABORANT(tka) potrzebny zakład fotograficzny. Chorzów, Wolności 17, telefon 423-34. 2778g

MAGAZYNIERA przyjmiemy. Bytom, Moniuszki 15 3 2777g

POTRZEBNI zdolni przedstawiciele branży spożywczej „Żubr" Warszawa, Krochmalna 87. 1534d

POTRZEBNY zaraz akwizytor, dobrze wprowadzony w branży spożywczej. Zgłoszenia: „Czytelnik" Koźle pod „Akwizytor". 2770g

Posad poszukują

GOSPODYNI kucharka, kuchnia warszawska, pierwszorzędne gotowanie, referencje dobre, poszukuje pracy u kulturalnych. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „2240". 2765g

PANNA z początkiem maszynopisma, poszukuje posady w charakterze praktykantki biurowej. Łaskawe oferty „Czytelnik" Katowice pod „Praktyka". 2787g

HANDLOWIEC z długoletnią praktyką w Spółdzielczości, absolwent W. S. H., poszukuje odpowiedniego zajęcia w Centralnej Polsce. Oferty: Wrocław Dziennik Zachodni pod „Praca". 2782g

BUCHALTER bilansista (inspektor) spec księgowości przemysłowej, kalkulacji kosztów własnych, zestawień i analizy bilansów ekspertyz, większych zakładów przemysłowych względnie handlowych — przyjmie posadę na kierownicze stanowisko (inspektora). Oferty: Księgarnia Czytelnik Zabrze pod „Inspektor". 2475g

KUPIEC - bufetowiec, ze świadectwami z ukończoną szkołą handlową i praktyką (firmy Szkowron we Lwowie), były właściciel lokalu gastronomicznego szuka posady kierownika, bufetowca, ewentualnie przystąpi do spółki, do intratnego interesu. Oferty proszę kierować do Administracji Dziennika Zachodniego Wałbrzych pod „Energiczny". 1545d

Kupno

GAZĘ MŁYŃSKĄ, pasy stale kupujemy. Bytom, Moniuszki 15, tel. 4993. 2176g

MASZYNĘ do liczenia i do pisania z długim wałkiem kupię. Dom Handlowy „Universal", Katowice, Rynek 11. 1401d

CONTAX III — fotoaparaty — mikroskopy — epidiaskopy — sztopery — cyrkle itp. zakupi D.H. Świtezianka, Jan Pujdak i S-ka — Łódź, Piotrkowska 83. 1552d

ŻARÓWKI wypalone w większych ilościach kupuje Zakład Regeneracji Żarówek „Lux" Katowice-Wełnowiec, Piastów 12. 2786g

PRZYCZEPKĘ samochodową 7 — 8 ton na dobrym ogumieniu kupię. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „2239". 2784g

WANILINĘ STALE KUPUJEMY. Srójwąs, Kraków Kapucyńska 3. 1459d

MOTOCYKL — 200 ccm w pierwszorzędnym stanie kupię. Bielsko — tel. 27-29. 2772g

Sprzedaże

WIOSENNE wytworne drewniaczki wysyła hurtowo, zaliczeniowo „Botina" Kraków, Stradom 5. 1392d

PO cenach umiarkowanych poleca, najnowsze fasony Wytwórnia kapeluszy męskich i damskich, Karol Piotrowski i S-ka, Kraków, ul. Dietlowska 83. Prowincja za zaliczeniem. 1445d

WYROBY bednarskie — styliska do młotków, siekier, łopat itd. poleca: Bazar Ludowy, Katowice, Moniuszki 10, tel. 302-03. 1393d

OPONY nowe, amerykańskie 550 i 600 x 16 sprzeda sklep Gliwice, Bytomska 12. 2713g

WARSZTAT TKACKI — sprzedam. Wiadomość: Bytom, Powstańców Warszawskich 18, m. 9. 2700g

OBRABIARKI, NARZĘDZIA, SILNIKI poleca w dużym wyborze Zjednoczenie Mechaników „OGNIWO" Warszawa, Marszałkowska 17, Wrocław, Stalina 10. 1379d

TAPCZANY, Fotele, Leżanki, Materace, Amerykanki poleca: Zakład Tapicerski Katowice, Stanisława 5. 1381d

SZALIKI, chusteczki damskie do kieszonek różne rodzaje kwiaty poleca na sezon wiosenny wytwórnia Warszawa Marszałkowska 108 pokój 28. 1327d

LAK butelkowy czerwony, brązowy zł. 160.— produkuje „Hankat", Katowice, Graniczna 7. 2659g

WYTWÓRNIA bielizny L. Wolniak, Łódź, Piotrkowska 231 poleca koszule męskie w dużym wyborze. 1320d

SAMOCHÓD „Saurer" 6-tonowy na nowych gumach po generalnym remoncie do sprzedania. Telefon 336-98. 2728g

TAPCZANY, fotele, materace solidne poleca Wilczkiewicz, Katowice, Kościuszki 31. 1383d

SPRZEDAM narzędzia montażowe jak: aparat autogen wielokrążki, lewary, młoty pneumat. (Flotmanna) i tp. Wiadomość: „Czytelnik" Chorzów, pod „35". 2764g

DLA SZPITALI ceratę i płótno gumowane poleca Tadeusz Sarnowicz, Artykuły gumowe Katowice, Kochanowskiego 12, telefon 353-09. 1521d

SPRZEDAM pilnie dom z ogrodem w Ząbkowicach (koło Sosnowca). Bliższe informacje: Katowice, Stawowa 3, skład mat. piśmiennych. 2781g

SYPIALNIĘ, wagę automatyczną 10 kg sprzedam. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „2223". 2771g

PULPĘ pomidorową, jabłeczną (antonówka), sok porzeczkowy, jagodowy, dżemy, warzywa suszone dostarczy Przetwórnia, Grodzisk Mazowiecki, skrytka 18. 1557d

SPRZEDAJĘ rasowe, młode jamniki (dakle) Hajduki, Przyjemna 6. 2773g

Nauka i sztuka

ANGIELSKIEGO, rosyjskiego najszybciej wyuczam. „Dyplomowany", tel. 317-94 2760g

Mieszkania

ZAMIENIĘ 3-pokojowe komfortowe mieszkanie willa — ogród w Opolu — Wieś, na podobne w Gliwicach za zwrotem kosztów. Wiadomość: Gliwice, telefon 46-68. 2714g

PIĘKNE 3 pokojowe mieszkanie w Bytomiu zamienię na mniejsze lub także willowe z ogródkiem. Oferty: Dziennik Zachodni Bytom pod „Słowiański". 2769g

Zguby

ZGUBIONO dowód tożsamości, Kolejowy, kartę R K U wydana w Nysie na nazwisko Piątkowski Paweł zamieszkały w Głuchołazach. 1559d

ZGUBIONO dowód zameldowania oraz zaświadczenie tożsamości wydane przez Gminę Kończyce powiat Katowice na nazwisko Meiksner Gertruda, zamieszkała w Głuchołazach. 1560d

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą na nazwisko Mierzwińska Janina i akt ślubny Janina Mierzwińska i Ludwik Rodziński Katowice, Teatralna 8. 2776g

ZGUBIONO prawo jazdy zielone, wydane Jaroń Władysław, Chorzów I, Rejtana 3. 2775g

ZGUBIONO wszelkie dokumenty osobiste Ptok Leon, Katowice-Dąb, Wąska 5. 2774g

ZGUBIONO dowód własności na meble. Pałczyński Roman, Kłodzko, Pl. Chrobrego Nr 6, m. 1. 1555d

SKRADZIONO dokumenty kartę rozpoznawczą wydaną w Łańcucie, zaświadcz. rejestrac. RKU Kłodzko oraz Metrykę urodzenia na nazwisko Baran Władysław, zam. Kłodzko, ul. Skośna 29. 1556d

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej w Katowicach, wystawioną na nazwisko G. Zientek-Lityinowa. 2788g

UNIEWAŻNIAM zgubione dwa zaświadczenia obywat. polskiego wystawione przez Starostwo Lubliniec dnia 8. 1. 1948 r. na nazwiska Kołodziejczyk Stefan, l. dz. Nr 4/48. Kołodziejczyk Teodor, l. dz. Nr 5/48. Warłów pow. Lubliniec. 1558d

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację Nr 1024 wydaną przez Leśnictwo — Jeleśnia na nazw. Szczotka Władysław, Jeleśnia, pow. Żywiec. 1562d

Różne

PRZEDSTAWICIEL posiadający samochód przyjmie przedstawicielstwo. Branża galanteryjno-konfekcyjna. Zgłoszenia: Dziennik Zachodni Wrocław pod „Samochód". 1553d

---

Cennik ogłoszeń

OGŁOSZENIA za tekstem (dział zwyczajny): (szerok. 1 szp. 37.5 mm).

do ogólnej ilości 70 mm	zł 55 za 1 mm
od 71—120 mm	„ 70 „ 1 mm
od 121—200 mm	„ 85 „ 1 mm
od 201—300 mm	„ 110 „ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 140 „ 1 mm

NEKROLOGI za tekstem (dział zwyczajny):

do ogólnej ilości 70 mm	zł 50 za 1 mm
od 71—120 mm	„ 60 „ 1 mm
od 121—200 mm	„ 100 „ 1 mm
od 201—300 mm	„ 130 „ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 180 „ 1 mm

OGŁOSZENIA TEKSTOWE: (szerok. 1 szp. 50 mm)

do ogólnej ilości 70 mm	zł 100 za 1 mm
od 71—120 mm	„ 125 „ 1 mm
od 121—200 mm	„ 150 „ 1 mm
od 201—300 mm	„ 240 „ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 280 „ 1 mm

NEKROLOGI w tekście cena ogłosz. tekst. jak wyżej.

OGŁOSZENIA DROBNE:
wszystkie ogłoszenia drobne za 1 słowo zł 30.—
dla poszukujących pracy za 1 słowo zł 15.—
Pierwsze słowo liczy się zasadniczo podwójnie. Tłustym drukiem każde słowo liczy się podwójnie. Ogłoszenie drobne: najmniej 10 słów najwyżej 40 słów.

Dopłaty: za ogłoszenia zamieszczone w **niedziele i święta** pobiera się dodatek w wysokości 30%. **Za zastrzeżenie** miejsca: wśród drobnych ogłoszeń do 50 mm na 1 szp. + 50%, ponad 50 mm i dwuszpaltowe + 100%.
W tekście + 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane + 100%.
Za wstrzymane ogłoszenia, Biuro Ogłoszeń gotówki nie zwraca.

Wszelkie wpłaty za ogłoszenia prosimy przekazywać na konto: **III — 4830 P. K. O. Katowice,** (zaznaczać na odcinku czego wpłata dotyczy). Adres Biura Ogłoszeń: Katowice, ul. 3-go Maja 12, telefon 309-74.

Nowe wydawnictwa

Pierwszy podwójny numer III rocznika 1—2/48 „Życia Słowiańskiego" rozpoczyna słowo wstępne przewodniczącego Prezydium Komitetu Słowiańskiego w Polsce wicemarszałka Sejmu W. Barcikowskiego, dalej S. Trojanowski omawia plany i zadania Komitetu Słowiańskiego w Polsce, zaś K. Piwarski politykę monachijską państw zachodnich; L. Baranow pisze o roli ruchu słowiańskiego jako obozu demokracji w walce z imperializmem; L. Z. informuje o planie gospodarczym Bułgarii; S. Łobaczewska pisze o wszechsłowiańskim festiwalu radiowym, M. Mychajłow o muzyce słowiańskiej na Ukrainie, Wł. J. Dobrowolski o klasyce rosyjskiej na radzieckiej scenie.

Stałe rubryki numeru przynoszą: art. N. S. Dzierżawina o zadaniach współczesnego słowianoznawstwa (życie nauki słowiańskiej), rozwój idei słowiańskiej w Polsce w latach 1841-3, herby państw słowiańskich (najważniejsze wiadomości o Słowiańszczyźnie), kronikę polityczną, gospodarczą i kulturalną, przegląd prasy polskiej, notatki o książkach i czasopismach słowiańskich, informacje z rozwoju ruchu słowiańskiego na Białorusi i z działalności Komitetu Słowiańskiego w Polsce. Numer zamyka nowowprowadzony dział tzw. wiadomości praktycznych, który przynosi nazwy miesięcy we wszystkich językach słowiańskich. Cena numeru 1—2 zł. 80. Adres Redakcji i Administracji: Kraków, Basztowa 15 5.

„SZPILKI"

Jak oszczędnie prowadzić gospodarstwo domowe, jak wychowywać męża i dzieci, w jaki sposób urodzić geniusza, jak zużytkować odpadki i zwierzęta domowe? Wszystkiego tego dowiemy się z DODATKU DLA KOBIET, zamieszczonego w ostatnim numerze „Szpilek". Poza tym w numerze nie ma ani jednego dowcipu o Przybosiu, Filmie Polskim, J. T. Dybowskim, Henryku Ładoszu i pijaństwie Janusza Minkiewicza, co stanowi czysty zysk P. T. Czytelników. Natomiast piszą i rysują: Berezowska, Ha-Ga, Świnarski, Samozwaniec, Lipiński, Szeląg, Grus, Brudziński, Cieloch, Sojecki, Baraniecki, Brzeziński, Zechenter i inni.

Zmartwienia francuskich filmowców

Trudności filmu rysunkowego

Paryż. Rysunkowy film amerykański po ogromnym przedwojennym i wojennym rozwoju zaczyna obecnie znacznie podupadać. Na jego miejsce zjawił się czeski film rysunkowy spółki „Bratri w Triku", a niebawem eksploatowane będą w Europie także radzieckie i najprawdopodobniej brytyjskie filmy rysunkowe. Wobec zastoju Ameryki na tym polu zdawałoby się, że szerokie pole do popisu otworzy to się dla Francji. Niestety — jak donoszą fachowe pisma francuskie — tak nie jest. Dlaczego?

Nie można zapomnieć, że Francja jest właściwą ojczyzną filmu rysunkowego, że nie kto inny jak Emil Cohl był prawdziwym pionierem na tym polu kinomatografii. Obecnie we Francji pracuje tylko jedna ekipa Pawła Grimault, mimo, że teoretycznie możliwości rysowników i fachowców filmowych francuskich na tym polu są znacznie większe. Na czym więc polega brak rozwoju filmu rysunkowego?

Sprawa na pozór prosta jest natury finansowej, przy czym tak samo jak w dziedzinie długiego metrażu maczają w tym palce wytwórnie amerykańskie, zainteresowane w tym, aby tylko własne filmy rysunkowe wyświetlane były we Francji.

Dla filmu francuskiego rysunkowego zamknięte są praktycznie ekrany całej Francji, chociaż oczywiście oficjalnie nigdzie to nie zostało powiedziane. Dochód z kasy kina dzieli się tak, że 99 proc. dochodu netto (po potrąceniu wszystkich podatków, należności itd.) przechodzi na główny program czyli film długometrażowy, a zaledwie 1 proc. na film krótkometrażowy (dodatek). Taką proporcję ustaliły wytwórnie amerykańskie gdyż... posiadają one do dyspozycji dostateczną ilość filmów pełnometrażowych i rysunkowych aby wypełnić program i jest im obojętne za co wpływają pieniądze, skoro pełne sto procent z programu wpływa do jednej kasy.

Jeśli jednak producent francuski chce umieścić na ekranach swój film rysunkowy, to 1 proc. dochodu netto nie jest w stanie pokryć kosztów produkcji.

Trzeba bowiem podkreślić, że o ile w normalnych warunkach praca nad filmem dokumentalnym trwa kilka tygodni, praca nad 300 metrowym filmem rysunkowym trwa około 5 miesięcy. W tym czasie trzeba opłacić dość pokaźną ekipę. W tym samym czasie powstanie łatwo film pełnometrażowy, który wprawdzie więcej kosztuje ale także więcej przynosi.

Do tej zasadniczej trudności przyłącza się jeszcze druga, oczywiście także amerykańskiego pochodzenia. Mianowicie dzisiaj prawie wszystkie firmy amerykańskie osiągają długość ponad 3.000 metrów. Czas wyświetlania: pełne dwie godziny albo i więcej. Żaden właściciel kina wobec zapełnienia pełnego programu jednym filmem nie ma obowiązku wyświetlania dodatku, czyli, że praktycznie biorąc francuski dodatek filmowy nie ma wszystkich kin do dyspozycji, ale minimalną ich część.

Wreszcie prywatni właściciele kin w dążeniu do zrobienia największej kasy, dają 5 seansów dziennie i nie mogąc zdążyć z wyświetlaniem dodatków, wyświetlają je dwa lub trzy razy na dzień, przeto właściciel dodatku nie otrzymuje 1 proc. dochodu dziennego a tylko 2/5 względnie 3/5 proc.

Fatalna umowa filmowa Blum-Byrnes gwarantuje co prawda pozwolenie wyświetlania francuskich dodatków przy francuskich filmach (trzeba sobie zdać sprawę z całej „łaskawości" tego naprawdę niezwykłego „pozwolenia" wydanego przez Amerykanów we Francji) ale nawet i to nie poskutkowało, gdyż wiele kin francuskich wyświetla stare dodatki amerykańskie odstąpione za darmo... Pokryły one już wielokrotnie swój koszt produkcji na ekranach USA. Wrto zaznaczyć tę działalność „planu Marshalla" nawet na małym odcinku filmowym.

SPORT

Triumf Coutteta w „Kandaharze"

Chamonix (tel. własny). — Wyniki trzeciego dnia zawodów narciarskich Kandaharu były następujące:

Slalom specjalny: 1. **Tironi** (Włochy). 2. **Alvera** (Włochy). 3. **Eber** (Austria). Końcowa klasyfikacja panów: 1. **James Couttet** (Francja). 2. **Passy** (Francja). 3. **Eber** (Austria). 4. **Lacroix** (Francja. 5. **Masson** (Francja).

Slalom pań: 1. **Celina Seghi** (Włochy). 2. **Mead** (USA). 3. **Beiser** (Austria). Klasyfikacja końcowa pań: 1. **Celina Seghi** (Włochy). 2. **Proxauf** (Austria). 3. **Beiser** (Austria). 4. **Mead** (USA).

Wspaniałe wyniki pływaków śląskich

Nowy rekord Polski Szołtyska

Zabrze. Na pływalni krytej w Zabrzu odbyły się w niedzielę Pływackie Mistrzostwa Śląska, które zgromadziły na starcie najlepszych zawodników wszystkich klubów okręgu śląskiego. Brak było jedynie zawodników BBTS z Bielska.

Mistrzostwa obfitowały w doskonałe jak na stosunki polskie wyniki. W niektórych konkurencjach uzyskano najlepsze powojenne wyniki, z których wyróżnić należy czas Langera (Piast) na 100 m wznak 1.16,6. Zawodnik ten prócz uzyskania doskonałego czasu, zgotował wielką niespodziankę, zwyciężając faworyta tej konkurencji Wąsa (Pogoń). Walka była bardzo zacięta, a różnica czasu 0,1 sek. świadczy wyraźnie o wyrównanej klasie obu zawodników.

Nie mniej sensacyjne były wyniki młodych zawodn.: Zimnego (Polonia) i Procla (Pogoń), którzy na 100 m dow. uplasowali się tuż za Ramolą, mającym tylko o 0,2 sek. gorszy czas od swego najlepszego wyniku powojennego 1,04.6 uzyskanego na meczu Polska — Czechosłowacja.

Dalszą niespodziankę sprawił Krauze (Piast), który na 200 m klas. uzyskał bardzo dobry wynik, już na poziomie europejskim, 2.55,6 który jest również powojennym czasem tej konkurencji.

Wyniki mistrzostw były następujące:

PANOWIE:

100 m dow.: 1. Ramola (Polonia Bytom) 1.04,8 min., 2. Zimny (Polonia Bytom) 1.07,3 min. **400 dow.:** 1. Szafron (Giszowiec) 5.52,4 min., 2. Procel (Pogoń) 5.53,7 min. **100 m wznak:** 1. Langer (Piast) 1.16,6 min., 2. Wąs (Pogoń) 1.16,7 min. **200 m klas.:** 1. Krause (Piast) 2.55,6 min., 2. Szołtysek (Pogoń) 3.00,0 min.

PANIE:

400 m dow.: 1. Liszkówna (Piast) 6.43,8 min., 2. Pawlikowa (Zjedn. Zabrze) 6.53,6 min. **100 m wznak:** 1. Niedzielanka (Piast) 1.34,6 min., 2. Neblówna (Pogoń) 1.38,1 min. **200 m klas.:** 1. Kaletowa (Piast) 3.27,2 min., 2. Blejarska (Polonia) 3.35,0 min.

Zabrze. Druga część mistrzostw pływackich Śląska odbytych na pływalni krytej w Zabrzu, wykazała jeszcze raz dobitnie doskonałą formę naszych zawodników. Uzyskali oni wyniki, które są najlepszymi tegorocznymi i w ogóle powojennymi Polski.

Na specjalne podkreślenie zasługuje wyczyn młodego zawodnika katowickiej Pogoni **Szołtyska, który ustanowił nowy rekord Polski na 100 m klas., czasem 1,16,9 min.,** bijąc tym samym przedwojenny rekord, należący do jednego z najlepszych niegdyś pływaków, Heidricha. Ustanowienie rekordu przez Szołtyska jest pewnego rodzaju sensacją, bowiem rekordu tego **oczekiwano ogólnie od Ramoli, który jednak zawiódł oczekiwania i uplasował się w tej konkurencji dopiero na 4 miejscu za Krausem (Piast),** mającym również bardzo dobry wynik 1,18,6 i **Serafinem** (Zjednoczenie Zabrze).

Drugi bardzo dobry wynik uzyskała **sztafeta 3 razy 100 m. zm. gliwickiego Piasta — 3.42,0 min.,** który jest tylko o 1,5 sek. gorszy od rekordu Polski, należącego do warszawskiego AZS. Wynik Piasta jest jednak tym godniejszy podkreślenia, że jest lepszy od wyniku uzyskanego przez sztafetę naszej reprezentacji na meczu z Czechosłowacją. Dobry wynik w tej konkurencji uzyskała również **sztafeta Pogoni 3.44,6 minut.**

Wśród pań dobrą formę wykazała **Liszkówna** (Piast), uzyskując na 100 m dow. najlepszy tegoroczny wynik — 1.22.8 min. Na drugim miejscu uplasowała się **Niedzielanka** (Piast) 1.23,1 min.

W ogólnej klasyfikacji zwyciężył **Piast**, uzyskując 687 pkt. i potwierdzając, że jest w chwili obecnej najlepszym klubem pływackim Śląska. Na drugim miejscu uplasowała się **Pogoń z Katowic 546 pkt.,** następnie **Polonia Bytom 405 pkt., Zjednoczenie Zabrze 111 pkt., Siemianowiczanka 105 pkt. i Siła z Giszowca 96 pkt.**

Wieczorek rewelacją w skokach

„Puchar Tatr" zdobył Daniel Krzeptowski

Zakopane. Zdobywcą „Pucharu Tatr" został **Daniel Krzeptowski,** który zajął pierwsze miejsce w kombinacji norweskiej z notą 42,45 przed **Kwapieniem.** Trzecim był **Antoni Wieczorek** (Szczyrk), bijąc olimpijczyka **Dziedzica.**

W skokach otwartych zdobywcą pierwszego miejsca był **Stanisław Marusarz** ze skokami 67 i 73 m oraz notą 217,3. Drugie miejsce zajął **Antoni Wieczorek** z notą 212,8 i najdłuższymi skokami dnia 71 i 75 m przed **Danielem Krzeptowskim,** który miał skoki 65,5 i 69,5.

Wieczorek był rewelacją w skokach. Pominięty przy zestawaniu ekipy wyjeżdżającej do St. Moritz, doskonały ten zawodnik **pobił w Zakopanem wszystkich olimpijczyków, a Marusarz przewyższał go jedynie lepszym stylem.**

Skocznia w Wiśle otwarta

Wisła (tel. wł.). W niedzielę odbyło się w Wiśle uroczyste otwarcie pierwszej na Śląsku dużej skoczni, której punkt krytyczny wynosi 80 m. W uroczystości udział wzięli wicewojewodowie śląscy: **płk. Ziętek i Nantka-Namirski,** który występował równocześnie w charakterze przewodniczącego Wojew. Rady WF i PW. Otwarcia dokonał dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu, **Kisieliński.** W imieniu obywateli gminy Wisła przemawiał burmistrz Konderla oraz prezes miejscowego klubu narciarskiego, Kowala. Skocznia zawdzięcza swoje powstanie dotacjom Wojew. Rady WF i PW oraz ofiarnej pracy miejscowych działaczy sportowych, a zwłaszcza **Kowali, Szmeka, Pilcha** oraz kierownika szkoły, **J. Lipowczana.** Zawody zgromadziły około 5 tys. widzów. Uczestniczyło w nich 30 zawodników z seniorem narciarstwa polskiego, **Mieczysławem Kozdruniem,** który obchodził 20-lecie startu narciarskiego, olimpijczykiem **Leopoldem Tajnerem** z „Watry" cieszyńskiej oraz najlepszymi miejscowymi zawodnikami **Frosem, Raszką i Cieślarem na czele.**

Otwarcia skoczni dokonał M. Kozdruń, który w pierwszym skoku osiągnął długość 48 m. Najdłuższy skok dnia uzyskał **Tajner — 62 m, niestety z upadkiem.** Najlepszym stylem wyróżnili się **Tajner Leopold, Kozdruń Mieczysław, Fros i Raszka** z Wisły oraz juniorzy Klaczek ze Szczyrku i Węgrzynkiewicz z Bielska.

Mistrzem w biegu do kombinacji narciarskiej został Tajner, który w dniu wczorajszym zwyciężył w biegu 16 km, uzyskując czas 1.10 05.

Kair. W rozpoczętych tu międzynarodowych zawodach tenisowych z udziałem reprezentantów **Szwecji, Anglii i Francji oraz czołowych zawodników egipskich,** padły następujące wyniki:

Lennart Bergelin (Szwecja) pokonał pierwszą rakietę Egiptu — **Shaffeia** 6:4, 6:3, a para angielsko-francuska **Hughes - Abdesselan** odniosła zwycięstwo nad zespołem egipskim **Coen-Zalzal** w stosunku 1:6, 6:4, 7:5.

Chorzowianie deklasują gdańszczan

AKS—Lechia Gdańsk 5:0 (3:0)

Chorzów. Przygotowując się do rozgrywek ligowych **AKS wykorzystał ostatnią wolną niedzielę, sprowadzając gdańską Lechię.** — Mecz wzbudził duże zainteresowanie, gromadząc ponad 6.000 widzów.

Już po kilkunastu minutach gry nie ulegało wątpliwości, że AKS wygra spotkanie łatwo. Mimo dużych wysiłków ze strony Lechii, **AKS strzelił w pierwszej połowie trzy gole z dobrze wypracowanych pozycji.**

Po zmianie pól AKS nadal atakuje, stwarzając raz po raz groźne sytuacje pod bramką przeciwnika. Lechia usiłuje się przeciwstawić dobrze usposobionym chorzowianom, mimo tego **AKS strzela dwie dalsze bramki.** Ostatnie minuty nie przynoszą już zmiany.

Bramki dla AKS strzelili **Spodzieja, Muskała, Cholewa po 1 i Kulig 2,** przy czym jedną z rzutu rożnego.

POLONIA BYTOM — LWOWIANKA OPOLE 4:0 (2:0)

Cracovia — Chełmek 10:1 (6:0)

Garbarnia — Groble 8:1 (3:0)

Wisła Kraków — Partyzant Kielce 12:0 (8:0)

Tarnovia — OMTUR Rzeszów 2:1 (1:1)

Legia — Syrena 3:1 (2:1)

AZS Kraków — Znicz Bruszków (55:23, 23 12)

Kanada—Racing Club 5:3

R 17109

Nowara królem nokautu

Mistrzostwa Śląska w boksie zakończone

Katowice (Ma). W godzinach wieczornych rozegrane zostały finały mistrzostw bokserskich Śląska, których wyniki były następujące:

W wadze muszej spotkali się Górawski (Huta Pokój) z Kowalczykiem (Zryw). Silniejszy Kowalczyk, wykorzystuje swoją przewagę przypierając Górawskiego często do lin i bijąc głową, za co dostaje dwa upomnienia. Walka jest żywa i interesująca. Sędziowie ogłaszają zwycięzcą Kowalczyka, co widownia przyjmuje burzą protestów i gwizdami.

W wadze koguciej Puzoń (BBTS) sprawił sporo kłopotu Bazarnikowi, który jednak ostatecznie wygrał na punkty.

W wadze piórkowej spotkali się Matloch (Slavia) z Karczem (Piast). Mistrzem został Matloch wskutek dyskwalifikacji Karcza za bicie głową w III rundzie.

W wadze lekkiej o tytuł walczyli Rademacher (Zryw) z Kiszką (Odra Opole). Stale w ataku będący Rademacher gonił po ringu Kiszkę, który jakby bał się go uderzyć. Wygrał na punkty Rademacher.

W wadze półśredniej Szneider (Batory) wygrał w mało przekonywujący sposób z Kuszem (Batory).

W wadze średniej walka miała najmniej spodziewany przebieg. Nowara zdemolował po prostu Kaszubę (Huta Pokój), który po jednym z ciosów w II rundzie pozwolił się wyliczyć.

Należy zaznaczyć, że Nowara wygrał wszystkie turniejowe walki przez k. o. i znajduje się w tej chwili w doskonałej formie.

W wadze półciężkiej Skwara (Piast) wypunktował Pateroka (Slavia).

W wadze ciężkiej weteran Wocka (Lechia) przegrał na punkty z Kaczmarkiem (Azoty).

Tytułami mistrzowskimi podzielili się następujące kluby: RKS Batory Chorzów 3, Zryw Świętochłowice 2, Slavia Ruda 1, Piast Gliwice 1 oraz Azoty Chorzów 1.

Po zakończeniu turnieju mistrzowie i wicemistrzowie udekorowani zostali odznakami pamiątkowymi.

AKS Leopolia Opole 6:5 (3:1)

w szczypiorniaku

Chorzów. Jako przedmecz spotkania piłkarskiego AKS z Lechią odbył się mecz szczypiorniaka pomiędzy mistrzem Polski AKS a Leopolią z Opola. Nieznaczne zwycięstwo odniósł AKS w stosunku 6:5.

Drużyna mistrza Polski zdaje się przeżywać kryzys. Ostatnie porażki w turnieju w hali i obecnie ciężko wywalczone zwycięstwo nad młodą drużyną Opola zdają się to potwierdzać w całej pełni. Bramki dla AKS strzelili Thiel, Thiel II 2 oraz Włodarczyk 3.

Siódma lista dzieci z Lubelszczyzny

Osoby, posiadające jakiekolwiek dane, które dopomogą do odnalezienia tych dzieci i przewiezienia ich do kraju, proszone są o nadsyłanie wiadomości do Referatu Opieki nad Dziećmi Biura Informacyjnego Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie, przy ul. Piusa XI Nr 24.

Poniżej zamieszczamy 7 listę, zawierającą 50 nazwisk oraz wiek dzieci, zanotowany w dniu ich zabrania:

Psiuk Krystyna lat 5, Puczel Lucyna lat 15, Rakuć Maria lat 17 przebywała w obozie koncentracyjnym na Majdanku, Ratał Józefa lat 15, Rawska Antonina lat 15, Rękowicz Franciszka lat 2, Rohinsrad Helena lat 4, Robinsrad Feliks lat 10, Robinsrad Joanna lat 12, Rogard Stanisław lat 8, Rogard Aniela lat 5, Rogard Kazimierz lat 2, Rogulska Genowefa lat 2, Romanowska Stanisława 1 rok — przebywała w obozie na Majdanku, Rotlan Józef lat 2, Rotlenberg Wanda lat 16, Rozalewicz Józefa lat 13, przebywała w obozie na Majdanku, Różaniecka Stanisława lat 15, Rozmus Hieronim lat 2, Rozmus Krystyna lat 3, Rozmus August lat 3, Różniakowska Janina lat 17, Rudy Leokadia lat 8 Ryczko Stanisław lat 8, Ryczko Józef lat 6, Rzęsa Stanisława lat 15, Sala Helena lat 17, Sajewicz Teodora lat 15 — przebywała w obozie na Majdanku, Sapek Julia lat 15, Sawicka Stefania lat 2, Saweczko Henryk lat 3, Schmidt Stefania, Serednicka Stefania lat 18 — przebywała w obozie na Majdanku, Sereła Józefa lat 15, Siemczyk Franciszek lat 15 Silberspetz Alojza lat 17, Silberspitz Irena lat 18, Suita Jadwiga lat 13 przebywała w obozie na Majdanku, Skąpska Urszula lat 11 przebywała w obozie na Majdanku, Skąpska Urszula lat 3, Sklpska Halina lat 2, Skibiński Józef lat 10, Skora Tadeusz lat 2, Skora Janina lat 3, Smolińska Heryka lat 15, Śniadkowska Anastazja lat 15, Śniatrzowska Anastazja lat 6, Sniosek Krystyna lat 9, Sobieckа Stanisława lat 18 przebywała w obozie na Majdanku, Solak Karolina lat 6. Solak Weronika lat 3.

Solak Roman lat 10. Solianen Marianna lat 6, Stachowicz Anna lat 18 (pochodzi z Radomia, przebywała w obozie na Majdanku). Stachurska Zofia lat 10. Stankiewicz Mieczysław lat 7, Stankiewicz Zofia lat 3. Stasiuk Petronela 1 rok, Stawińska Józefa, Stelęgowska Stanisława lat 18, Stępińska Helena lat 15. Stępkowska Zofia lat 15, Stodolnik Regina lat 15 (przebywała w obozie na Majdanku), Stokowska Wanda lat 17 (przebywała w obozie na Majdanku), Stolarewicz Stanisława lat 15. Streiwilig Jan lat 5, Streiwilig Edward lat 13, Streiwilig Czesław lat 8. Streiwilig Roman lat 10. Strzyżewska Helena lat 17. Subel fel Zubel Mieczysława, Suchańska Stefania lat 18 (przebywała w obozie na Majdanku), Surmacz Leonarda lat 4, Surmacz Czesława lat 9, Surmacz Jan lat 6, Swacha Zofia lat 2, Swacha Czesława lat 7, Swacha Krystyna lat 2, Świetlicka Anna lat 16 (przebywała w obozie na Majdanku), Świętochowska lat 18, Syserko Helena lat 10, Szacuń Marianna lat 15 (przebywała w obozie na Majdanku), Szczur Bronisława lat 2 (przebywała w obozie na Majdanku). Szimpelfenig Franciszka lat 15, Szkaluba Lucjan lat 2, Szkaluba Julia lat 9, Sznajdrowicz Władysław lat 10. Sznajdrowicz Józefa lat 7, Szostak Ewa lat 15, Szot Bronisława lat 18. Szuszkiewicz Maria lat 15. Szymczak Maria lat 15, Szuper Józef lat 4. Telitz Eugeniusz lat 4, Telitz Antoni lat 6. Turczyniak Zofia lat 2, Tołleben Teresa lat 11, Tomalak Jadwiga lat 15, Tomczyk Zofia lat 18 (pochodzi z Lublina — przebywała w obozie na Majdanku), Torba Józef lat 3, Torba Tadeusz lat 2, Tracz Janina lat 5, Tracz Leosia lat 6.

Redaguje: Kolegium Redakcyjne *Redakcja*, Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84, Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11—12 codziennie *Administracja Wydawnictw:* Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 301-69. Prenumerata miesięczna zł 110.—, kwartalna 330.—, PKO, Katowice III 4950. *Dział Ogłoszeń:* Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 309-74 — PKO, Katowice III-4830. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności, Wydawca: „CZYTELNIK", Katowice, ul. 3 Maja 12. Druk.: *Drukarnia Nr 9*, Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 310-59.